

Koszykarze ZSRR, Węgier i CSR w finale Mistrzostw Europy

W ŚRODĘ 27 bm. zakończyły się w Moskwie spotkania grupowe VIII Mistrzostw Europy w koszykówce, w wyniku których do puli finałowej zakwalifikowały się reprezentacje: ZSRR, Węgier, CSR, Włoch, Egiptu, Francji, Jugosławii i państwa Izrael.

Obrońcy tytułu mistrza Europy koszykarze Związku Radzieckiego pokonali swoich przeciwników zdecydowanie, wykazując wysoką klasę gry i są najpoważniejszymi kandydatami do ponownego zdobycia tytułu mistrzowskiego.

Najbardziej emocjonujące były spotkania w grupie IV, w której Jugosławia po przegranej z Izraelem i mimo zwycięstwa nad Jugosławią nie weszła do puli finałowej. Reprezentacje tych trzech państw uzyskały po 3 zwycięstwa, a o zakwalifikowaniu się koszykarze Jugosławii i Izraela do puli finałowej zdecydował lepszy stosunek koszy.

Szczegółowe wyniki z mistrzostw podajemy na str. 5.

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 47

Warszawa, czwartek 28 maja 1953 r.

Cena 50 gr

Bokserzy zagraniczni opuszcili Warszawę

W niedzielę 24 bm. i w poniedziałek 25 bm. z drużyn pięściarskich uczestniczących w X Mistrzostwach Europy opuścili Warszawę ekipy Austrii, Jugosławii, Francji, Belgii i Niemiec zachodnich.

We wtorek 26 bm. wyjechał z Warszawy pięściarz Szwecji, Finlandii, Norwegii, Anglii, Szkocji, Włoch i Węgier.

W środę 27 bm. wyjechały drużyny ZSRR, Irlandii i Czechosłowacji.

Serdecznie zegnała młodzież Warszawy DROGICH PRZYJACIOŁ RADZIECKICH reprezentantów przodującego sportu świata

Przemówienie tow. Reczka

DRODZY TOWARZYSZE!

Za chwile wyjedziecie z Warszawy. Wasz pobyt w Polsce sprawił nam nie tylko wielką radość, jako nieodłącznie towarzyszącym spotkaniom z najbliższymi przyjaciółmi, ale także pozwolił nam wiele nauczyć się od was.

Pragniemy wzmacniać dalej kontakty ze sportowcami Związku Radzieckiego. Pragniemy tak, jak cały nasz kraj uczyć się na przykładzie Związku Radzieckiego — uczyć się także od Was w dziedzinie kultury fizycznej.

Kultura fizyczna wielkiego Kraju Rad przoduje dziś na całym świecie — pragniemy rozwijać nasz sport, opierając się na waszych wzorach.

Niech żyją sportowcy radzieccy! Niech żyje wielki naród radziecki!

Przemówienie tow. Kriwcowa

DRODZY TOWARZYSZE!

Rozstając się z bohaterami Warszawy pragniemy przekazać od naszej drużyny — wszystkim polskim sportowcom i wszystkim ludziom pracy w Polsce gorące pozdrowienia.

Wyrozumieć z Warszawy same miłe i dobre wspomnienia. Wszystkie nasze spotkania z polskimi robotnikami w zakładach pracy, z młodymi pionierami — były przeniknięte najdalej idącym wzajemnym zrozumieniem i gorącą sympatią.

Mamy nadzieję, że nasze sportowe spotkania pogłębią naszą przyjaźń, podwyższą nasze sportowe mistrzostwo, i wzmocnią naszą więź i nierozerwalną przyjaźń między polskim i radzieckim narodem.

Po powrocie do ojczyzny przekładamy naszym sportowcom serdeczne pozdrowienia, jakie przesyłała im sportowcy polscy.

Niech żyje wielki i nierozerwalny przyjaźń między narodami polskim i radzieckim!

Niech żyje wódc polskiego narodu Bolesław Bierut!



Takich profesorów chłopcy z warszawskiego MDK jeszcze nie mieli. Oto mistrz Europy Jongharian pokazuje młodym adeptom sztuki pięściarskiej prawidłową postawę.



A tu dwukrotny mistrz olimpijski, Węgier Papp, demonstruje właściwe ustawienie nóg. Chłopcy z wielką uwagą słuchają rad mistrzów, starając się jak najlepiej skorzystać.

Foto E. Frankowiak

UROCZYŚCIE wyglądał Dworzec Główny w Warszawie w środę 27 bm. — w dniu odjazdu ekipy bokserów radzieckich. Flagi, szturmówki i kwiaty w rękach młodzieży, która zgromadziła się tu, aby pożegnać naszych drogich gości, tworzyły radosne, barwne tło. Na peronie zebrali się delegacje zrzeszeń sportowych oraz licznie przybyli studenci AWF.

Obecni byli również przedstawiciele GKFF z przewodniczącym tow. Reczkiem i wiceprzewodniczącym tow. Jekielem na czele.

Odjeżdżającą ekipę radziecką pożegnał w imieniu sportowców polskich tow. Reczek (przemówienie podajemy obok).

Następnie głos zabrał kierownik ekipy radzieckiej, tow. Kriwcow (przemówienie zamieszczamy obok).

Po tym krótkim oficjalnym pożegnaniu młodzież, stojąca dookoła w zwartym szeregu, w jednej chwili otoczyła naszych drogich gości ciałym kregiem. Po chwili bokserzy radzieckich trenerzy i kierownicy, są dosłownie obwieszani wiankami kwiatów. Ktoś podaje melodię znanej piosenki radzieckiej. Momentalnie podchwytyją ją wszyscy zebrani. Przy dźwiękach jej sportowcy wsiadają do wagonu.

Po chwili nasi odjeżdżający goście ukazują się już w otwartych oknach. Do odjeżdża pociągu jest jeszcze kilkanaście minut. Młodzież tłumnie cisnie się do okien, odbywa się ostatnia wymiana znaczków, przekazywanie ostatnich pozdrowień.

Co chwila akordeon poddaje nową melodię — polską lub radziecką. Podchwytyują ją wszyscy, dworzec rozbrzmiewa śpiewem i radością. Właśnie płyną dźwięki „Szla dziewczeczka do laseczka”.

Trener Romanienko wyciąga ku dziewczętom kartkę i ołówek.

— Napiszcie mi słowa.

Jedna ze studentek pisze polskie słowa. — Romanienko odbiera kartkę, czyta.

— „Bardzo ci rada” — ach, jak to ładnie — zachwyca się. — No, teraz zaśpiewamy.

W sąsiednim oknie widzimy Szczerbakowa. Uśmiecha się tym samym uśmiechem, którym podbił sobie serca publiczności warszawskiej przed spotkaniem na ringu. Nie schodzi on ani na chwilę z jego twarzy. Szczerbakow odwraca się do swoich towarzyszy.

— Polscy sportowcy niech żyją — wznosi okrzyk. Kolejdy podchwytyją go z entuzjazmem. W odpowiedzi młodzież na peronie zaczyna skandować — „po-koj, pokoj, pokoj”.

Pożegnania zmienia się w wielką manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni.

Mile chwile szybko się kończą. Ostatnie uściski rąk i pościąg powoli rusza z miejsca. Na peronie podnosi się dosłownie las rąk z chusteczkami. Sportowcy radzieccy również machają kwiatami, przesuwa się przed nimi uśmiechnięte, mile widziane Stepanowa, Szocikasa, Bułakowa, Michajłowa i innych.

Zegnajcie, drodzy przyjaciele. Do zobaczenia!

Do zobaczenia!

(Mag)

Źródła sukcesów

GDY przebrzmiały już echa ostatniego koncertu w X Bokserskich Mistrzostwach Europy, gdy cały świat obiegła wiadomość o powojennych i pięknych sukcesach naszych pięściarzy w tym wielkim turnieju, warto jest jeszcze raz podsumować wnioski, jakie narzucają się gdy przeglądamy tabelę zwycięstw, gdy przypominamy sobie chwile wzruszeń, jakie przeżyliśmy w Halli Mirowskiej w pamiętnych dniach 18—24 maja br.

Sukces naszego pięściarstwa jest wielki. Nawet największe swego czasu potęgi pięściarskie — Włochy, Niemcy, Francja zadowalały się muszły w podobnych imprezach tylko dwoma — trzema tytułami.

Każdemu oczywiście nurtuje pytanie gdzie leżą źródła tych największych w dziejach naszego boksu zwycięstw.

Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Dostrzegali ją szybko nawet nasi goście — pięściarze wielu krajów Europy zachodniej, którzy byli u nas tylko tydzień.

Gdy na przyjęciu pożegnaliśmy rozmawialiśmy z Anglikiem Wellsem, Irlandczykiem Milliganem, Włochem Spasim, szwedzkiem Suvio, sędzią szwajcarskim Nicole, ich uwagi pokrywały się w jednym punkcie — „opieka nad młodzieżą, jaka zaobserwowaliśmy u was, troska państwa o rozwój sportu — to fakty, które nas zdumiały i których u siebie nie spotykamy”. Tak w lapidarnym skrócie można streścić długie rozmowy, jakie prowadziiliśmy z naszymi gośćmi, którzy zresztą potwierdzili znaną nam od dawna prawdę.

A więc pierwszą, podświadomą przyczyną naszych sukcesów w X Bokserskich Mistrzostwach Europy jest opieka państwa, są warunki jakie dla sportowców stwarza nasz ustroj. Ta opieka i te warunki, z których korzystają w równej mierze wszystkie inne dyscypliny naszego sportu.

Trzeba przyznać, że pięściarstwo nasze, że jego aktywność potrafiła dobrze wykorzystać warunki, jakie stwarza dla rozwoju sportu władza ludowa. I w pięściarstwie powtarzają się jeszcze błędy i z brakami tymi aktywność pięściarski musi dalej walczyć, aby nie tylko wyprzedzać, ale wzmocnić zdobyte pozycje. Jednak błędów i braków tych było stosunkowo mniej niż gdzie indziej.

Nie tylko pięściarstwo jest u nas tą dyscypliną sportu, która wykazuje rozwój. Pływanie, szermierka, siatkówka, lekkoatletyka, że wymienimy te, które ostatnio uzyskiwały wiele sukcesów — to dyscypliny, których przedstawiciele podobnie jak w boksie, potrafią na ogół wykorzystywać warunki stworzone dla sportu w Polsce Ludowej. Choć

znowu dodajmy — i tutaj jest jeszcze wiele do zrobienia.

Ale mamy przecież wyraźnie słabe, zacofane dyscypliny sportu, których aktywność jest jeszcze niedostatecznie potrafi korzystać ze stworzonych przez partię i rząd warunków. Nie notujemy postępów w tenisie, koszykówce, gimnastyce, minimalnym, wciąż niezadowolający wzrost poziomu widać w zapasach, w kolarstwie torowym i szosowym, piłce wodnej, łyżwiarstwie figurowym, piłkarstwie.

Czy tylko jednak nieumiejętność wykorzystywania stworzonych dla kultury fizycznej i sportu warunków rozwoju powoduje słabe postępy w szeregu dyscyplin sportu?

NIE. Aktyw tych słabszych, ciągnących się w tyle dyscyplin popchnięcia jeszcze i inne błędy.

Boks, lekkoatletyka, pływanie, szermierka, siatkówka to dziedziny sportu, które najlepiej potrafią korzystać ze wzorów przodującej radzieckiej szkoły sportu, ze wzorów przodującej radzieckiej kultury fizycznej.

Radziecka szkoła sportu to przede wszystkim powiązanie teorii z praktyką, to uwzględnienie metod treningu, to szczególna dbałość o wychowanie sportowca, o wpojenie w niego patriotyzmu, bojowości, nieugiętej woli walki.

Radziecka kultura fizyczna — to stała wyższą zwycięską walką o masowość w sporcie, o stworzenie dla niego bazy technicznej, zapewnienia kadr instruktorów, o właściwą politykę kadrową z ułatwowanymi zawodnikami.

Widać było w postawie naszych bokserów, w ich systemie przygotowań, wzorach radzieckiej szkoły sportu. Widać tę szkołę również gdy waleczą w basenach nasi pływacy, gdy biją rekordy nad lekkoatletą, gdy na planach Paryża nasi szermierze zwyciężają czołowych szermierzów świata.

Widać wzory radzieckiej kultury fizycznej w naszych masowych zawodach lekkoatletycznych — Biegach Narodowych, w masowych zawodach pływackich, we wrzastającej waleczności nowych adeptów boks czy szermierki.

Opieka ludowego państwa, troska partii, wzory radzieckiej kultury fizycznej i radzieckiej szkoły sportowej to pierwsze, podstawowe, decydujące źródła naszych zwycięstw i naszych sukcesów.

A teraz, gdy sukcesy te mamy już poza sobą, stoi przed nami dalsza, nieustępliwa walka o wciąż bardziej masowy, wciąż bardziej silny sport polski. Walka, w której mamy jeszcze wiele do zrobienia, a która musi się zakończyć naszym pełnym sukcesem.



Serdecznie zegnała młodzież warszawska doskonałych bokserów radzieckich, wracających do swej wielkiej ojczyzny.

Foto E. Frankowiak

Takich gości przyjmuje się najserdeczniej

Wielki dzień sportowców Żerania i MDK

Skończyły się mistrzostwa, dawno przebrzmiał ostatni gong na ringu warszawskim, wszyscy starają się wykorzystać pozostały do odjazdu krótki czas na spotkania i rozmowy. Bokserzy i działacze dzielą się wrażeniami i uwagami.

W poniedziałek spotkali się bokserzy radzieccy i polscy. W czasie spędzonych razem niezapomnianych chwil, sportowcy obu krajów wymieniali między sobą uwagi na temat zakończonych walk, dzielili się doświadczeniami.

Rozmawia Jegorow z Grzelakiem. Stara się mówić pomalutku, aby go Polak zrozumiał.

— Jeżeli wzmocnisz swój cios, będziesz jeszcze skuteczniej boksował.

— Tak, masz rację — mówi Grzelak — trzeba będzie nad tym popracować.

— A u mnie — dorzuca Jegorow — był przed wszystkim szybkość.

Obok Zygmunta Chychły siedzi Siergiej Szczerbakow. Stary, dobry przyjaciel. Na ringu walczył zaciebie, o przodownictwo, o miano lepszego. Teraz rozmawiają ze sobą. Szczerbakow opowiada — jak dostał list od chłopca z woj. uroczyskiejgo Jana Pająka ze zdjęciem radzieckiego boksera, wyciętym z gazety z prośbą o autograf!

— Wystawiam ci zdjęcie na pamięć! — mówi Szczerbakow. — Daję ci zdjęcie z podpisem — mówi Szczerbakow.

Za chwile wymienią między sobą drobne pamiątki.

— Dla mego starego przyjaciela, Zygmunta — mówi Szczerbakow.

— A to dla ciebie, bracie — mówi Chychła.

Na harmonii gra Isajew. Wszyscy zaczynają śpiewać. Wtem na dźwięk kawkaskiej melodii wychodzi Lomidze i zaczyna tańczyć. Początek tańca jest wesoły. Za chwilę do tańca zostaje wciągnięty Aleks Antkiewicz. Trudno jest naszym mistrzowi tańczyć „leżankę”, ale stara się naśladować towarzyszy. Tańczy więc Aleks, wymachując rękami, szybko przebiega nogami.

— Taki taniec to jest właściwie dobry trening — mówią bokserzy.

Wtorek. Ostatni dzień spędzony w Warszawie przez radzieckich pięściarzy ma bogaty program. Nasi przyjaciele odwie-

dają kolejno robotników-sportowców FSO na Żeraniu, harcerzy w Młodzieżowym Domu Kultury, synów radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, składają wieniec przy Pomniku Wdzięczności.

Późnym wieczorem wracają dopiero do hotelu by szykować się do czekającej ich jutro podróży do Moskwy.

Okolo godz. 15 wjeżdżają radzieccy pięściarze na teren Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Wita ich przy bramie duża grupa młodzieży wyrażnie podniecona i wzruszona miłą witalą.

— Jesteśmy ogromnie radosi i szczęśliwi, że możemy Was w naszej fabryce przyjąć — mówi przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP — Borochow-ski. — Podziwialiśmy Was na ringu w czasie walk, a teraz goście u nas w fabryce, którą dzieki pomocy Waszych towarzyszy mogliśmy zbudować.

Niech żyje naród radziecki, niech żyje jego sportowcy — podnosi okrzyki młodzież.

Z dumą onowadzą radzieckich mistrzów na swojej fabryce pracownicy Ligmanowska i Jaroszevska. młode, wesołe dziewczęta. Nawet narada wytwórcza Działu Narzędziowni zostaje na chwilę przerwana gdy przez salę gdzie się ona odbywa przechodzą radzieccy pięściarze. Jeden z robotników towarzyszących pięściarzom, który niedawno urodził z trzymiesięcznej praktyki w ZSSR wznosi okrzyk:

— Da zdrastujet sowlitskaja fizkultura — a młodzież wznosi okrzyk — hurra!

Przechodzą bokserzy przez poszczególne działy i hale. Obok nich idą młodzi sportowcy ze-

rańskiej „Stali” i opowiadają o swych sukcesach w sporcie i pracy, zadają pytania swym gościom. Z zainteresowaniem oglądają znajome sobie maszyny Triszin, który jest z zawodu wysokokwalifikowanym śluszem.

Serdeczne jest pożegnanie z gośćmi, którzy choć w fabryce byli krótko na długo pozostali w sercach i pamięci młodych robotników Żerania.

Autobus wiezie bokserów do czekających w MDK harcerzy. Przez okna ogladamy jeszcze raz radzieckich pięściarzy w niebieskich dresach jakidą na boisko na trening.

Po paru minutach autobus podwozi radzieckich pięściarzy pod Dom Kultury. dokładnie na godzinę 17. Przyjechali tu już przed chwilą bokserzy czechosłowaccy i węgierscy. Razem wchodzi oni pomiędzy szpalet wielu uśmiechniętych i bijących z całej siły w male dlonie młodych ludzi. To harcerze.

Rozlegają się dźwięki powitalnego sygnału tabaki. Fanfaryści dumnie stoją i witają tak sławnych gości. Wśród szpaletu tych radosnych twarzy zdaje się, że leży jest is. Uśmiecha się do dzieci Papp, uśmiecha się Tiszin i Majdloch.

Wszyscy wchodzi na salę gimnastyczną. Tu wyborowa dwudziestka bokserów Młodzieżowego Domu Kultury ma dziś trening. Wielki trening, który może się zdarzyć jeden raz w życiu.

Witamy was gorąco i serdecznie — mówi w imieniu gospodarzy Wojciech Gebczyński przewodniczący Młodzieżowej Rady Działu W. F.

— Śledziliśmy przebieg mistrzostw jak mogliśmy najlepiej. (Dokończenie na str. 5)

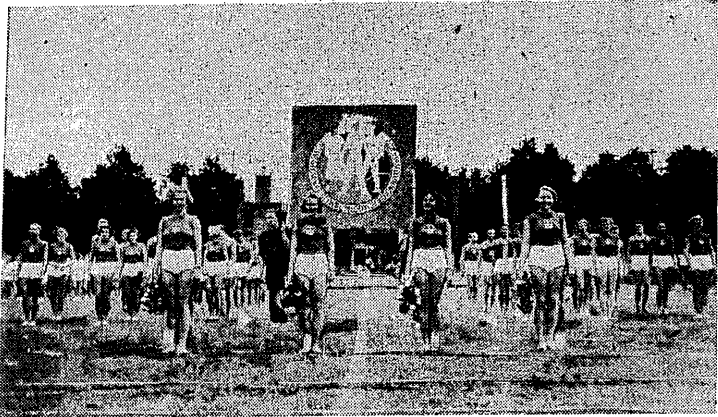


Wspólna fotografia z radzieckimi przyjaciółmi to cenna pamiątka dla młodzieży Żerania z pobytu bokserów ZSRR w ich fabryce.

Foto E. Frankowiak

Sportowym Czynnem Festiwalowym witamy FESTIWAL MŁODZIEŻY I STUDENTÓW W BUKARESZCIE

Wzywamy młodzież



Wzywamy młodzież z kopalni i hut

„My, młodzież i sportowcy huty Baildon i kopalni Stalinochód, zebrani w wspólnej naradzie, solidaryzując się z młodzieżą świata w walce o zachowanie i utwardzenie pokoju na całym świecie, manifestując udziałem w Sportowym Czynie Festiwalowym swój wkład w ogólną przygotowanie młodzieży całego świata do III Kongresu i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, podjęliśmy zobowiązania sportowe, przysięgając zarazem do współzawodnictwa między sobą.

Wzywamy, jednocześnie młodzież ZMP-owską i niezorganizowaną, sportowców, działaczy sportowych, trenerów i instruktorów całego kraju do współzawodnictwa w Sportowym Czynie Festiwalowym.

Burliwymi, długo nie milknącymi brawami przyjęli treść tego apelu członkowie kół sportowych dwóch największych na terenie Stalinochodu zakładów pracy — huty Baildon i kopalni Stalinochód, zebrani na wspólnej naradzie poświęconej omówieniu przygotowań do zbliżającego się Festiwalu.

Zanim jednak uchwalono treść tego apelu — hutnicy i górnicy Stalinochodu podjęli szereg cennych indywidualnych i zbiorowych zobowiązań dla uczczenia Festiwalu. Każde wysłanie sportowca zgłaszającego zobowiązanie wypłynęło po brzojszą przyjmowała z wielkim entuzjazmem. A zobowiązania, sypały się jedno po drugim...

Sportowcy kół sportowych Górnik przy kopalni Stalinochód postanowili uczcić Festiwal przeprowadzeniem 22 lipca 2500 roboczogodzin przy budowie obiektów, a mianowicie: przy budowie kortu centralnego i dwóch boisk, przy remoncie boiska piłki nożnej i bieżni, przy budowie toru przeszkód itd.

Dalsze zobowiązania górników są następujące:

- * Wykonanie i przekroczenie planu realizacji SPO i BSPO o 20 procent.

- * Wzmocnienie pracy ideologiczno-wychowawczej poprzez wyświetlanie odpowiednich filmów i odczyty — dwa razy w miesiącu.

- * Zwiększenie liczby członków sekcji tenisowej o 25 procent.

- * Zdobyć przez sekcję I, II i III klasy (3 z kl. II do I, 10 z klasy III do II).

- * Zorganizowanie dwóch pokazów szermierczych: jeden na kopalni Wierzynek, a drugi w LZS.

- * Zorganizowanie dwóch meczy piłkarskich w ramach łączności miasta ze wsią.

Niemniej liczne były zobowiązania sportowców Stali, wśród

których jest wielu wybitnych i znanych zawodników.

Zasłużona mistrzyni sportu Jadwiga Jędrzejowska, której wystąpienie zebrani młodzież przyjął z ogromnym entuzjazmem, zobowiązała się zorganizować wspólnie z kierownictwem sekcji tenisa huty Baildon młodzieżowo-dziecięcy turniej tenisowy pod hasłem „Młodzież, od lat 10 na korty tenisowe”. Jędrzejowska postanowiła również wziąć pod swoją opiekę wybitne talenty i wezwała do współzawodnictwa w podejmowaniu Czynu Festiwalowego wszystkich trenerów i instruktorów tenisa.

Barbara Jankowska, mistrzyni Polski funtorów w jeździe figuralnej na lodzie, postanowiła na czynie Festiwalu opanować wszystkie figury jazdy szkolnej oraz skoki łyżwiarskie. Ponadto zobowiązała się do wzorowej nauki w szkole.

Szoltyszek, były rekordzista Polski w pływaniu, zobowiązał się pobić swój rekord życiowy na 100 m klasycznym oraz zdobyć odznak SPO drugiego stopnia.

Dr. Nawrocki, wychowawca szermierzy, postanowił przeprowadzić propagandowe imprezy szermierze w kilku miejscowościach, do których ten piękny sport jeszcze nie dotarł.

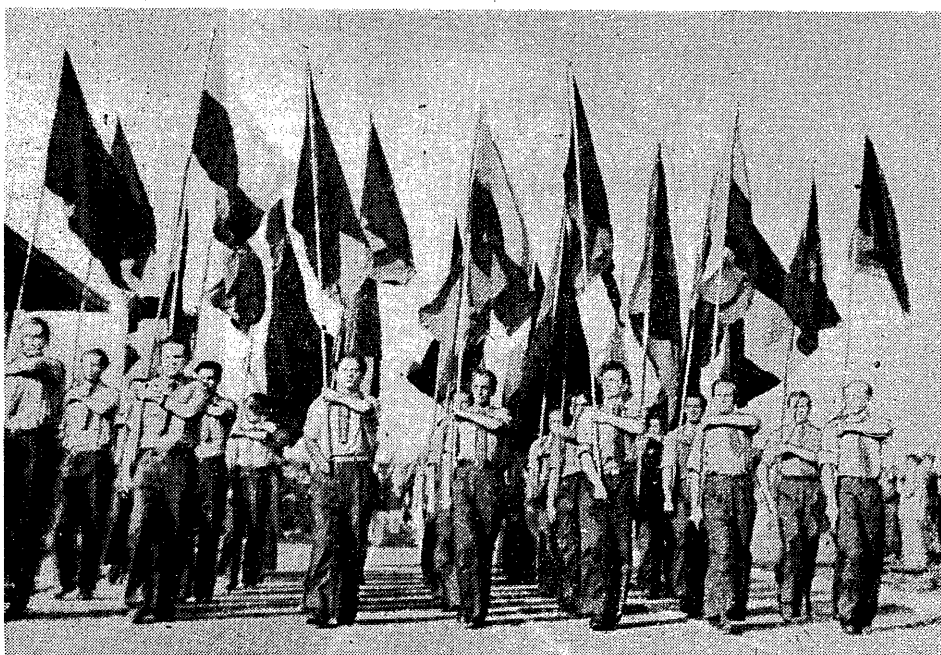
Zobowiązania całej sekcji szermierczej dotyczą: przeprowadzenia kursu dla przodowników szermierki i sędziów, zdobycia 5 odznak SPO II et., 10 SPO I et. oraz 10 odznak klasyfikacyjnych kl. III i młodzieżowej.

Znamienne i pełne głębokiego znaczenia jest zobowiązanie organizacji ZMP-owskiej przy hucie Baildon, które brzmi:

Wszystcy ZMP-owcy zdołali do uprawiania kół i sportu zostaną członkami kół sportowych, a najpełniej aktywnie obejmą funkcje w sekcjach kół.

Niesposób wyliczyć wszystkich licznych zobowiązań i wezwań do współzawodnictwa jakie podjęli członkowie kół sportowych kopalni Stalinochód i huty Baildon. Niewątpliwie apel hutni-

ków i górników Stalinochodu nie pozostanie bez echa i wszyscy sportowcy Polski Ludowej odpowiedzą na to wezwanie podejmując liczne zobowiązania, które przysporzą naszemu ruchowi sportowemu nowe osiągnięcia, nowych ludzi, nowe obiekty i urządzenia sportowe oraz zmotywują zawodników do jeszcze bardziej pracy nad sobą i lepszych wyników na boiskach.



LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH

WSTRONĘ białego dworku (obecnie siedziby GRN) w Zarzecz, położonym malowniczo na wzgórzu nad Sanem, co chwile wśród ulew, błyskawic i piorunów przemycali się z różnych stron wsi zwinne postacie. Do świetlic, mimo potężnej burzy, przybyło już mnóstwo młodzieży, robiło się coraz tłoczniej.

— Otwieram dzisiejsze zebranie poświęcone przygotowaniom do Światowego Kongresu i Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie — rozległ się punktualnie o godz. 20 głos przewodniczącego miejscowego LZS, a zarazem wiceprzewodniczącego kół ZMP — Bronisława Trzuskota.

Gorącymi oklaskami przyjęła młodzież wsi Zarzecz przemówienie o zbliżającym się Festiwalu, o przygotowaniach do tej wielkiej manifestacji pokojowej młodzieży całego świata, o roli, jaką powinna w nich odegrać wiejska młodzież sportowa wraz z miejscowym LZS-em.

AMBICJA NASZEGO LZS I KÓŁ ZMP...

— Nasz LZS w Zarzecz — powiedział Trzuskota — posiada doskonałe warunki rozwoju sportu. Korzystamy z tej pięknej sali jako świetlicy, w parku mamy boiska, otoczeni jesteśmy coraz troskliwszą opieką ze strony władz sportowych, a co najważniejsze — posiadamy — dobrą,

chętną młodzież w większości zrzeszoną w ZMP, które odgrywa w naszej pracy kierowniczą rolę.

Te warunki, jakie stworzyło ludowe państwo wiejskim sportowcom, zobowiązują nas do przodowania we wszelkich akcjach i zadaniach. Dziś, w Cynie Festiwalowej jeszcze raz będziemy mogli zamianować wdzięczność dla naszej ojczyzny, nasze gorące pragnienie zachowania pokoju — solidarności z milionowymi rzeszami młodzieży całego świata. Dlatego przewodniczący w przygotowaniach do Festiwalu — staje się dziś ambicją całego naszego LZS i kół ZMP.

Obecnie przystąpimy do podejmowania zobowiązań, do dyskusji nad ich wyborem. Musimy się zastanowić, na jakie dziedziny trzeba zwrócić szczególną uwagę, gdzie mamy największe założeń.

POSTAWIMY SOBIE TRUDNIEJSZE ZADANIA

Musimy również podjąć decyzję, który LZS weźmiemy do współzawodnictwa; czy jeden z równorzędnych z nami zespołów, czy może postawimy sobie trudniejsze zadanie i zwrócimy się z apelem do silniejszego LZS-u. Osobiście proponuję LZS Ulanów, który przewyższa nas o jedną klasę piłkarską.

Rozgorzała dyskusja. W odpowiedzi na przemówienie Trzu-

skota podniósł się w górę las rąk. Pierwszy zaczął sekretarz Rady Powiatowej LZS Franciszek Powęska.

— Nie możemy co prawda osobiście pojechać na Festiwal, ale musimy naszymi czynami zasużyć sobie na moralne w nim uczestnictwo. Zobowiązuję się dziś poświęcić robotą nową gazetki ściennej do naszej świetlicy.

Po nim wstał piłkarz Szukn. Do końca miesiąca pogłębi mój rowy przy boisku i wyrównamy boisko.

A ja — dołączając swój głos znany ZMP-owicz i działacz sportowy Jaros — co tydzień na naszych zebraniach młodzieżowych (LZS wspólnie z ZMP) prowadzić będę szkolenie ideologiczne.

ZWIERBUJEMY NOWE KOLEZANKI DO LZS

— My dziewczęta LZS — mówi Irena Soja — do 1 lipca pozyskamy do LZS 20 nowych dziewcząt.

Siatkarka Janina Pomeśka nie zostaje jej dłużna — do 20 czerwca zwerbujemy do LZS dalszych 20 członków.

— Ja zaś w tym samym terminie powiększę o 20 osób liczbę czytelników w naszej bibliotece — dorzuciła Władysława Soja.

Jeden chce prześcignąć drugiego. — Do 15.VI. wyjedziemy do LZS w Zdzarach i Domostawach — wołają siatkarki,

— My jeszcze szybciej odwieziemy bardziej zaopiekowane okoliczne zespoły — przyrzekają trampkarze.

Do 15.VI. wystawimy w Pysznicy, Ulanowie i Przedzieli nową szluskę — obiecuje członkowie zespołu artystycznego przy LZS.

I wzięliśmy na siebie całą organizację gminnej Spartakiady LZS — kończy listę zobowiązań przewodniczący Trzuskota.

Otworzyła dyskusja na temat zobowiązań uchwała nagle, gdy doszło do drugiego jej punktu — wyboru zespołu do współzawodnictwa. Nie było bowiem, nad czym dyskutować.

Wzywamy Ulanów — zaopiniował zdecydowanie w imieniu wszystkich jeden z chłopów — nie wolno przeczołgać po najlepszych linii oporu — dołożymy wszelkich starań, aby zwyciężyć z B-klasowym Ulanowem.

Długo jeszcze radziła młodzież w wiejskiej świetlicy w Zarzecz. Delegaci z Rady woj. LZS Kusz i Szala dokonali w końcu podsumowania, odśpiewano hymn młodzieżowy.

Dawno już przebrzmiały jego dźwięki, pogasły światła w świetlicy — a na drodze kręciły się cienie jeszcze gromadki młodzieży Zarzecz, podnieczone i rozentuzjasmowane pracami przed zbliżającym się Festiwal.

K. Malinowska

Na stadiony, boiska i pływalnie

O BUKARESZCIE i sierpniowym Festiwalu myślał dziś miliony młodzieży na całym świecie. Przygotowania do tego wielkiego święta, jednoczącego młodzież wszystkich krajów w walce o pokój, niezawisłość narodową i lepszą przyszłość — ogarniają coraz szersze rzesze młodych obywateli. Młodzież polska pod przewodnictwem ZMP wita zbliżający się Festiwal wzmożoną pracą, lepszymi wynikami w nauce, ożywieniem masowej pracy kulturalnej i nowymi osiągnięciami sportowymi.

W okresie przygotowań do Kongresu i Festiwalu bardzo poważne zadania stoją więc przed naszym ruchem sportowym. Najważniejsze z nich — to ogarnięcie sportem jak największą rzeszę młodzieży w mieście i na wsi, oraz masowy udział ZMP-owców w czynnym życiu sportowym.

Dróg do realizacji tych poważnych zadań będzie „Sportowy Czyn Festiwalowy”. Związek Młodzieży Polskiej i Główny Komitet Kultury Fizycznej wzywa młodzież i sportowców polskich do powzięcia świątowego Kongresu i Festiwalu Młodzieży i Studentów Sportowym Czynem Festiwalowym, pod hasłem: **Młodzieży! Sportowcy wsi i miast! Wszyscy na stadiony, boiska, pływalnie!**

„Sportowy Czyn Festiwalowy” powinien skupić wokół hasła Kongresu i Festiwalu, hasło przyjaźni i braterstwa postępowej młodzieży świata w walce o pokój, niezawisłość narodową i radośnie jutro młodego pokolenia — każda organizacja sportowa i wszystkich sportowców.

Sportowy Czyn Festiwalowy — to zobowiązanie młodzieży do pracy nad ożywieniem życia sportowego, to konkretne współzawodnictwo dwóch kół sportowych, dwóch oddziałów w zakładzie pracy, dwóch sekcji sportowych — o to, kto będzie miał lepsze osiągnięcia w planowej pracy sportowej, w realizacji SPO i jednolitej klasyfikacji, w umocnieniu działalności kół, w osiągnięciu nowych rekordów, w budownictwie sportowym.

Do tego współzawodnictwa powinny przystąpić wszystkie kółka sportowe, SKS-y i LZS-y, wszystkie kółka ZMP, każdy sportowiec w kraju.

Szerokie pole do popisu ma tu inicjatywa poszczególnych kół sportowych. Zobowiązania muszą być jak najbardziej konkretne, uwzględniające specyfikę środowiska. Długofalowa realizacja Czynu, który niejednokrotnie sięgać będzie aż do końca sezonu, pozwoli na pokazanie nowych ludzi w życiu kół, na rozszerzenie nowego aktywności sportowej, wśród którego nie powinno zabraknąć naszych dziewcząt oraz przede wszystkim ZMP-owców.

W ZWIĄZKU z podejmowaniem Sportowego Czynu Festiwalowego kół sportowe, LZS-y i SKS-y powinny w najbliższym czasie zorganizować zebrania, na których omówią swoje zobowiązania i wezwą do współzawodnictwa najbliższe kóło, oddział w zakładzie pracy czy sekcję. Inicjatorami zebrania powinny być zarządy kół ZMP i Rady kół sportowych.

Pierwsze meldunki o zebraniach i podjętych zobowiązaniach już napływają, zamieszczamy je w dzisiejszym numerze Przeglądu. Do 15 czerwca akcja podejmowania zobowiązań będzie zakończona. W czerwcu należy przeprowadzić kontrolę wykonania.

W połowie realizacji Sportowego Czynu Festiwalowego, a więc na początku lipca, odbędzie się Spartakiada zakładowe, gminne, wiejskie, szkolne i uczelniarne (w czerwcu) — które będą częściowym podsumowaniem Czynu. Podsumowania Sportowego Czynu Festiwalowego sportowcy powinni dokonać na specjalnych zebraniach i przesłać je jako meldunki o wykonaniu zobowiązań, w ramach ogólnokrajowej sztafety z okazji Festiwalu. Za najlepszą realizację zobowiązań będą przewidziane specjalne nagrody i wyróżnienia, przyznawane przez Zarządy ZMP, dyrekcje zakładów, władze powiatowe i rady zrzeszeniowe.

W związku ze Światowym Kongresem i Festiwalu Młodzieży i Studentów Zarząd Główny ZMP i GKFP wprowadza również współzawodnictwo międzyzrzeszeniowe o tytuł najlepszego zrzeszenia sportowego w kraju. Współzawodnictwo to obejmuje wyłącznie człowieka sportowca, dającego obraz pracy zrzeszeń nad podniesieniem poziomu swoich reprezentantów.

Zawodnicy, którzy we współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym uzyskają najlepsze wyniki i wyróżnią się będą swą postawą powołani zostają w skład naszej reprezentacyjnej ekipy sportowej, która weźmie udział w Igrzyskach Sportowych IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

SPORTOWY Czyn Festiwalowy i współzawodnictwo — to największe zadania i najważniejsza akcja sportowa w bieżącym roku. Trzeba przystąpić do niej jak najszybciej i jak najliczniej.

Pod hasłami nieustannej walki o pokój o przyjaźni i braterstwo narodów całego świata, a więc pod hasłami, pod którymi odbywały się — Wycieczki Pokoju i Mistrzostwa Europy w Boksie — sportowcy polscy nowymi osiągnięciami sportowymi, zdobyciem nowych rekordów, odznak SPO i wyższych klas sportowych powitają Światowy Kongres i Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie!

Niech w szlachetnym współzawodnictwie sportowym wzmocnią się siły i zdrowie młodzieży, niech podnosi się jej sprawność do pracy i obrony Ojczyzny!

Sportowym Czynem Festiwalowym Witamy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie



Cheć godnie uczcić IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, sportowcy podejmują Sportowy Czyn Festiwalowy. Na zdjęciu były mistrz i rekordzista Polski w pływaniu Szoltyszek (Stal) zobowiązuje się, podczas zebrania w Hucie Baildon, poprawić swoje rekordy życiowe

(CAF—rot. Noga)

Ze sportu UCZELNI

W ŚRÓD licznie napływają meldunki o spontanicznie podejmowanych przez młodzież zobowiązaniach festiwalowych nie brak również zobowiązań młodzieży szkolnej i studentów z wyższych uczelni. Daleko idące zobowiązania podjął aktyw ZMP-owski i sportowy Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki w Krakowie.

Wspólna narada aktywów obu uczelni wykazała, jak głęboka jest troska młodzieży o przodowanie aktywności ZMP-owskiej w studenckim, ruchu sportowym. Zebrani na naradzie członkowie aktywu ZMP-owskiego i sportowego przy AGH i Politechnice zobowiązali się czuwać nad stałym dopływem i uświadamianiem politycznie młodzieży ZMP-owskiej do sekcji sportowych, przed którymi stoją poważne zadania.

Ujęte w ramy długofalowego współzawodnictwa zobowiązanie aktywu AGH i Politechniki w Krakowie przewiduje m. in.:

- organizowanie zawodów korespondencyjnych ze studentami wyższych uczelni ZSRR, Francji i Szwecji;
- naświetlanie współpracy, udzielenie opieki i pomocy członkom kół sportowych w Nowej Hucie i LZS w Lenczy;
- wybudowanie nowego obiektu sportowego w pobliżu nowych wydziałów AGH przy ul. Reymonta;
- założenie boisk i placów do ćwiczeń przy wszystkich domach akademickich;
- systematyczne organizowanie kursów sędziowskich w podstawowych dyscyplinach sportu;
- przysporzenie gospodarce narodowej powstających oszczędności przez właściwe konserwowanie sprzętu itd.

Podjętym zobowiązaniem wskazali uczestnicy narady na źródła natchnienia i siły do wykonania tak poważnych postanowień. Oto uczestnik X Akademickich Narciarskich Mistrzostw Świata, student Politechniki Obrochta podkreśla, jak ważną rolę odgrywa opieka i troska Partii i Rządu Ludowego w stworzeniu ogólnemu młodzieży takich warunków rozwoju, jakich jeszcze nigdy nie miała młodzież w naszym kraju, mówi o trudnych warunkach życia i pracy młodzieży państw kapitalistycznych, z którą zetknął się w czasie zawodów szermierczych.

M. in. Obrochta opowiadał o narciarskich i szermierczych państwach kapitalistycznych, które są własnością kapitalistów i trenować na nich wcale nie startować mogą jedynie ci, których stać na uiszczenie wysokich opłat za „używanie” prywatnych urządzeń sportowych.

Z myślą o tej młodzieży, która w ciężkich warunkach ustroju kapitalistycznego przystępuje do zbliżającego się Festiwalu, narodził Obrochta podjętą wiele cennych indywidualnych zobowiązań, a w jego ślady wstąpił przewodniczący ZU ZMP przy AGH Lejczakiewicz, Grzegorz Grudziński i inni. Uczestnicy narady wystosowali również apel do całej młodzieży polskiej, w którym m. in. czytamy:

„My, studenci Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki w Krakowie, doceniając znaczenie rozwoju sportu i kultury fizycznej jako ważnego czynnika wychowania przyszłych kadr inżynierskich, w okresie przygotowań do III Kongresu i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów podejmujemy „Sportowy Czyn Festiwalowy” i wzywamy do współzawodnictwa wszystkie wyższe uczelnie w Polsce.”

(SH)



Niespodzianki XI Kajakowych Góreckich Mistrzostw Polski

Kapłaniak i Spójnia zwyciężają bezapelacyjnie

TRADYCJA stało się zadaniem. W drugim dniu XI Kajakowych Głównych Mistrzostw Polski zaczęło się. Mimo to na starcie do II etapu biegu w Szczarawym zebrali się tłumy. Każdy chciał spojrzeć na odważnych kajakarzy. Każdy chciał zobaczyć zwycięzcę. W tym szczególnego rodzaju imprezie popularność Cienka! Kajaków było w Polsce jak w Europie, jednak jako mistrzostwa Polski nie mogą one spełnić właściwej roli. Zawodnicy nie mają tu możliwości startu, czy to jeżeli chodzi o przyzwoite warunki, czy o przystępne ceny. W szczarawym nie ciepło, a na dłuższy trening Dunajcem nizinne kolo nie nadaje się do kajakarstwa.

[illegible]

MŁODOŚĆ CZY RUTYNA?

Cenok z numerem „11” pierwszy stanął na startle: w 7 minut po nim wyszły nr 8 i Polwacznicy. Obaj idąc cały czas, Kapitanek co raz więcej oddawał się od reszty zawodników.

Robiła ją również miejscowa młodzież. Radomnie wiała ona z flagą w Dm. Kultury w Pał. Tarfu, a przebiegała, jakie sprawa, w Szczawnicy przeszło wiek, oczekiwania.

Musimy również wspomnieć o miast. szkodliwej z inz. P. P. czykolwiek na czele, która była

Eni! zaś powoli miła swych poprzedników: Augustyniaka, Cebule, Zachwileje, Jeżewskiego, Nowaka, Piłroga i w końcu Warusla. Dwóch z tych walczyli oddziela już tylko przestrzeń wody. Lecz przestrzeń ta stale się

...powie, iż: „W teściu...
...niał kilka sekund przewagi,
...komentować wyzysk o organo-
...torach — usterkę szczególnie
...pierwszym dyktu jeżeli chodzi o
...by byłoby dużo lepsze, wcale

**RAID PTK UBAL SIĘ
JESZCZE LEPIEJ**

W dzień przed zawodnikami
startował na Dunajcu rajdow-
Przybyli oni do Nowego Targu
różnych stron Polski — widzieć
wśród nich pracowników M



**RAID PTK UDAŁ SIĘ
JESZCZE LEPIEJ**

W dzień przed zawodnikami startowali na Dunalec rajdowcy. Przybyli oni do Nowego Targu z różnych stron Polski – widzieli wśród nich pracowników KM Projektu z Krakowa, Zakładu Doświadczalnego i Mechanicznego z Tarnowa, torunianków i stalinogrodzian. Przyjechali też nasi znajomi! Wiceministrze 2 i 11 Narciarskiego – LZS-owcy z na Kozłaniskiego z Wirszyckich czele.

Na 31 osnów, 16 ukonkreził PTK, w sumie 132 osób zdaje Turyszyński Odnake Zęglarski punkteki drużynowej zwy Start Nowy Targ 2000 pkt, prze

Emil Foltwerczyński (Górnik Czechowice), który po zajęciu walcze, musiał uznać wyższość młodego Szczepana Kaplańskiego ze Szczawnicy.

(Foto Kwaśniewski)

W Janowcu wzrosła ona do niu-
tę, a na moście Gólkowickim do 3
mów. Sytuacja stała się wyjątko-
wna. Młody górnik nie tylko ze-
trzymał swą przewagę z pierwszego
etapu, ale jeszcze poważnie ją po-
wziął.

Walka Folwarczny — Kapaniak
dotychczas najsilniejszych choć n'e
dostępną emocji w tegorocznych
mistrzostwach. Doskonale wy-
soko zdobywca III miejsca niezmord-
owany Józef Warus, dobrze polecił



BRAWA DLA SENIORA

Najwlekkze brawa po Kaplańsku zbierał jednak nie drugi, czy trzeci ale – ostatni zawodnik w kategorii juniorów – Jan Nowak. Nie można się temu dziwić. Niech ktoś spróbuje w 30-tych roku życia startować w tak trudnej i szybkiej dyscyplinie. A tutaj Jan Nowak. Upił, Chęrzaw, w

50-letni Jan Nowak z Unii

Jan Nowak z Unii Chorzów w świetlonej kondytl przybył na mecie. Świecące dwudziestolice szych statków na Dunaju.

Nalpoważniejszami kandydatami do tytułu w dwójkach były orady Socjal. Podzieln. s.c. onp. wzmna.

50-letni Jan Nowak z Unii Chorzów na XI Mistrzostwach Chodźli 20-letnie statków na najcu.

(Foto Kwaśn.)

[illegible][illegible]

Spływ kajakowy PTTK

W dniach 4—7 czerwca na trasie Kazimierz — Puławy — Warszawa odbędzie się okręgowy spływ kajakowy pod hasłem: „Wodniacy na szlak walk rewolucyjnych Waryńskiego i Dzierżyńskiego, oraz walk wyzwoleniejszych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego”.

W spływie weźmie udział ponad 100 osób. Organizatorem jest Okręgowa Komisja Turystyki Wodnej PTTK.

*

Na szlaku Elbląg — Ostrołęka — jezioro Bałochek odbędzie się 14—25 czerwca kurs przewodników turystyki kajakowej. Kurs obejmie 31 szlaków, które w wszystkich stacjach kursu w 9 miejscach i sześciu dłuższych terminach będą nadziewane przez wycieczki kajakowe PTTK.

100

100 M			200 M			400 M			800 M			1500 M			3000 M			5000 M			100 M PL.										
R. P. — Kiszka (1939)	10.5	R.P. — Stawczyk (1939)	10.3	R.P. — Gąsowski (1937)	21.2	R.P. — Potrzebowski (1931)	48.1	R.P. — Kiełczewski (1932)	151.5	R.P. — Kusociński (1932)	3:52.6	R.P. — Kusociński (1938)	8:15.4	R.P. — Schmidt (1938)	15:04.6	R. P. — Kiszka (1939)	10.5	R.P. — Stawczyk (1939)	10.3	R.P. — Gąsowski (1937)	21.2	R.P. — Potrzebowski (1931)	48.1	R.P. — Kiełczewski (1932)	151.5	R.P. — Kusociński (1932)	3:52.6	R.P. — Kusociński (1938)	8:15.4	R.P. — Schmidt (1938)	15:04.6
Przec. najl. w ogóle (1939)	10.14	Przec. najl. w ogóle (1932)	10.14	Przec. najl. w ogóle (1932)	22.16	Przec. najl. w ogóle (1932)	50.12	Przec. najl. w ogóle (1932)	154.34	Przec. najl. w ogóle (1932)	3:55.38	Przec. najl. w ogóle (1932)	8:21.28	Przec. najl. w ogóle (1932)	15:17.77	Przec. najl. w ogóle (1932)	10.14	Przec. najl. w ogóle (1932)	10.14	Przec. najl. w ogóle (1932)	22.16	Przec. najl. w ogóle (1932)	50.12	Przec. najl. w ogóle (1932)	154.34	Przec. najl. w ogóle (1932)	3:55.38	Przec. najl. w ogóle (1932)	8:21.28	Przec. najl. w ogóle (1932)	15:17.77
Przec. w bieg. sezonie	10.01	Przec. w bieg. sezonie	10.01	Przec. w tym sezonie	22.86	Przec. w tym sezonie	51.59	Przec. w bieg. sezonie	150.10	Przec. w bieg. sezonie	3:50.10	Przec. w bieg. sezonie	8:10.35	Przec. w tym sezonie	15:22.54	Przec. w bieg. sezonie	10.01	Przec. w bieg. sezonie	10.01	Przec. w tym sezonie	22.86	Przec. w tym sezonie	51.59	Przec. w bieg. sezonie	150.10	Przec. w bieg. sezonie	3:50.10	Przec. w bieg. sezonie	8:10.35	Przec. w tym sezonie	15:22.54
1. Kiszka, Unia	10.6	1. Goździński, OWKS	10.6	1. Galka, Gór.	21.5	1. Kiełczewski, OWKS	50.7	1. Chromik, OWKS	154.8	1. Graj, OWKS	3:58.4	1. Graj, OWKS	8:42.0	1. Durański, WI	15:04.6	1. Kiszka, Unia	10.6	1. Goździński, OWKS	10.6	1. Galka, Gór.	21.5	1. Kiełczewski, OWKS	50.7	1. Chromik, OWKS	154.8	1. Graj, OWKS	3:58.4	1. Graj, OWKS	8:42.0	1. Durański, WI	15:04.6
2. Stawczyk, AZS	10.8	2. Brabanski, Spólnia	10.8	2. Mach, CWKS	20.8	2. Złobowski, OWKS	50.8	2. Kiepczyk, Bud.	155.0	2. Chromik, OWKS	4:00.0	2. Chromik, OWKS	8:43.0	2. Vojtek, Gw.	15:08.4	2. Stawczyk, AZS	10.8	2. Brabanski, Spólnia	10.8	2. Mach, CWKS	20.8	2. Złobowski, OWKS	50.8	2. Kiepczyk, Bud.	155.0	2. Chromik, OWKS	4:00.0	2. Chromik, OWKS	8:43.0	2. Vojtek, Gw.	15:08.4
3. Holajn, AZS	10.9	3. Stawczyk, AZS	10.9	3. Korban, Sp.	22.6	3. Potrzebowski, AZS	50.9	3. Orsywał, Stal	155.4	3. Kłoc, Omn.	4:04.4	3. Kłoc, Omn.	8:44.0	3. Bugala, OWKS	15:12.8	3. Holajn, AZS	10.9	3. Stawczyk, AZS	10.9	3. Korban, Sp.	22.6	3. Potrzebowski, AZS	50.9	3. Orsywał, Stal	155.4	3. Kłoc, Omn.	4:04.4	3. Kłoc, Omn.	8:44.0	3. Bugala, OWKS	15:12.8
4. Czajkowski, AZS	10.9	4. Durański, WI	10.9	4. Makomski, Ogn.	22.7	4. Lewandowski, AZS	51.0	4. Szwargot, OWKS	156.2	4. Szwargot, OWKS	4:06.0	4. Makomski, Bud.	8:46.0	4. Mucha, AZS	15:22.4	4. Czajkowski, AZS	10.9	4. Durański, WI	10.9	4. Makomski, Ogn.	22.7	4. Lewandowski, AZS	51.0	4. Szwargot, OWKS	156.2	4. Szwargot, OWKS	4:06.0	4. Makomski, Bud.	8:46.0	4. Mucha, AZS	15:22.4
5. Goździński, OWKS	10.9	5. Schmidt, OWKS	10.9	5. Bartek, Stal	22.8	5. Kasprzycki, Sp.	51.0	5. Mańkowski, Bud.	156.4	5. Tokarczyk, Sp.	4:08.2	5. Szweczyk, WI	8:48.0	5. Bednarek, WI	15:23.8	5. Goździński, OWKS	10.9	5. Schmidt, OWKS	10.9	5. Bartek, Stal	22.8	5. Kasprzycki, Sp.	51.0	5. Mańkowski, Bud.	156.4	5. Tokarczyk, Sp.	4:08.2	5. Szweczyk, WI	8:48.0	5. Mańkowski, Bud.	156.4
6. Schmidt, OWKS	11.0	6. Mach, CWKS	11.0	6. Buhł, Gw.	23.0	6. Kiepczyk, Stal	51.1	6. Sikorski, Kol.	156.7	6. Olesński, Gór.	4:10.4	6. Olesński, Gór.	8:50.0	6. Budzyński, Ogn.	15:26.4	6. Schmidt, OWKS	11.0	6. Mach, CWKS	11.0	6. Buhł, Gw.	23.0	6. Kiepczyk, Stal	51.1	6. Sikorski, Kol.	156.7	6. Olesński, Gór.	4:10.4	6. Olesński, Gór.	8:50.0	6. Budzyński, Ogn.	15:26.4
7. Zwoliński, Ogn.	11.0	7. Baranowski, Gw.	11.0	7. Lewandowski, AZS	23.0	7. Witulski, Kol.	51.2	7. Kiepczyk, Stal	157.0	8. Machowski, Kol.	4:09.4	8. Szweczyk, WI	8:49.0	7. Wilczek, Unia	15:27.6	7. Zwoliński, Ogn.	11.0	7. Baranowski, Gw.	11.0	7. Lewandowski, AZS	23.0	7. Witulski, Kol.	51.2	7. Kiepczyk, Stal	157.0	8. Machowski, Kol.	4:09.4	8. Szweczyk, WI	8:49.0	8. Banderski, AZS	15:27.6
8. Jodkowski, AZS	11.0	8. Kundzik, OWKS	11.0	8. Korban, Sp.	23.2	9. Potrzebowski, AZS	51.2	8. Kiepczyk, Stal	157.0	9. Sikorski, Kol.	4:09.6	9. Szweczyk, WI	8:49.0	8. Banderski, AZS	15:27.6	8. Jodkowski, AZS	11.0	8. Kundzik, OWKS	11.0	8. Korban, Sp.	23.2	9. Potrzebowski, AZS	51.2	8. Kiepczyk, Stal	157.0	9. Sikorski, Kol.	4:09.6	9. Szweczyk, WI	8:49.0	9. Piñtowski, AZS	15:28.0
9. Kiszka, AZS	11.0	9. Rozniata, Unia	11.0	9. Potrzebowski, AZS	23.2	10. Potrzebowski, AZS	51.2	9. Kiepczyk, Stal	157.0	10. Szweczyk, WI	4:09.0	10. Szweczyk, WI	8:49.0	9. Piñtowski, AZS	15:28.0	9. Kiszka, AZS	11.0	9. Rozniata, Unia	11.0	9. Potrzebowski, AZS	23.2	10. Potrzebowski, AZS	51.2	9. Kiepczyk, Stal	157.0	10. Szweczyk, WI	4:09.0	10. Szweczyk, WI	8:49.0	10. Michałski, AZS	15:29.2
W DAL			WZWYZ			TROJSKOK			TYCZKA			KULA			DYSK			OSZCZEP			MIOT										
R.P. — Grabowski (1932)	7.51	R.P. — Piawczyk (1932)	7.029	R.P. — Weinberg (1932)	18.6	R.P. — Szmelter (1935)	15.06	R.P. — Łomowski (1932)	4.18	R.P. — Łomowski (1938)	16.15	R.P. — Łomowski (1938)	47.16	R.P. — Łokajski (1936)	73.27	R.P. — Grabowski (1932)	7.51	R.P. — Piawczyk (1932)	7.029	R.P. — Weinberg (1932)	18.6	R.P. — Szmelter (1935)	15.06	R.P. — Łomowski (1932)	4.18	R.P. — Łomowski (1938)	16.15	R.P. — Łomowski (1938)	47.16	R.P. — Łokajski (1936)	73.27
Przec. najl. w ogóle (1932)	7.029	Przec. najl. w ogóle (1932)	7.029	Przec. najl. w ogóle (1932)	18.6	Przec. najl. w ogóle (1932)	15.06	Przec. najl. w ogóle (1932)	4.18	Przec. najl. w ogóle (1932)	16.15	Przec. najl. w ogóle (1932)	47.16	Przec. najl. w ogóle (1932)	73.27	Przec. najl. w ogóle (1932)	7.029	Przec. najl. w ogóle (1932)	7.029	Przec. najl. w ogóle (1932)	18.6	Przec. najl. w ogóle (1932)	15.06	Przec. najl. w ogóle (1932)	4.18	Przec. najl. w ogóle (1932)	16.15	Przec. najl. w ogóle (1932)	47.16	Przec. najl. w ogóle (1932)	73.27
Przec. w bieg. sezonie	6.718	Przec. w bieg. sezonie	6.718	Przec. w bieg. sezonie	18.15	Przec. w bieg. sezonie	13.708	Przec. w bieg. sezonie	3.610	Przec. w bieg. sezonie	13.879	Przec. w bieg. sezonie	42.167	Przec. w bieg. sezonie	58.783	Przec. w bieg. sezonie	6.718	Przec. w bieg. sezonie	6.718	Przec. w bieg. sezonie	18.15	Przec. w bieg. sezonie	13.708	Przec. w bieg. sezonie	3.610	Przec. w bieg. sezonie	13.879	Przec. w bieg. sezonie	42.167	Przec. w bieg. sezonie	58.783
1. Iwanski, CWKS	7.00	1. Lewandowski, Bud.	6.85	1. Weinberg, WKS	19.25	1. Janiszewski, OWKS	14.40	1. Łomowski, Gw.	3.50	1. Łomowski, Gw.	15.16	1. Walczak, Stal	45.37	1. Maslowski, OWKS	63.94	1. Iwanski, CWKS	7.00	1. Lewandowski, Bud.	6.85	1. Weinberg, WKS	19.25	1. Janiszewski, OWKS	14.40	1. Łomowski, Gw.	3.50	1. Łomowski, Gw.	15.16	1. Walczak, Stal	45.37	1. Maslowski, OWKS	63.94
2. Kropidowski, OWKS	6.85	2. Fabrykowski, AZS	6.85	2. Korval, Ogn.	19.2	2. Krzesiński Sp.	14.08	2. Chojnacki, Kol.	3.78	2. Chojnacki, Kol.	14.02	2. Radziwonowicz, Ogn.	43.89	2. Harmata, CWKS	63.89	2. Kropidowski, OWKS	6.85	2. Fabrykowski, AZS	6.85	2. Korval, Ogn.	19.2	2. Krzesiński Sp.	14.08	2. Chojnacki, Kol.	3.78	2. Chojnacki, Kol.	14.02	2. Radziwonowicz, Ogn.	43.89	2. Harmata, CWKS	63.89
3. Sok, AZS	6.81	3. Sawec, Kol.	6.81	3. Laurentowski, AZS	18.7	3. Nitkowski, AZS	13.76	3. Krzyżanowski, Sp.	3.70	3. Krzyżanowski, Sp.	14.91	3. Sldo, Sp.	42.06	3. Rut, OWKS	63.31	3. Sok, AZS	6.81	3. Sawec, Kol.	6.81	3. Laurentowski, AZS	18.7	3. Nitkowski, AZS	13.76	3. Krzyżanowski, Sp.	3.70	3. Krzyżanowski, Sp.	14.91	3. Sldo, Sp.	42.06	3. Rut, OWKS	63.31
4. Czajkowski, AZS	6.80	4. Skupny, AZS	6.80	4. Tymosiewicz, AZS	18.3	4. Bednarski, AZS	13.69	4. Pogorzały, CWKS	3.40	4. Pogorzały, CWKS	13.97	4. Andrzejczyk, OWKS	41.96	4. Switlicki, WKS	59.81	4. Czajkowski, AZS	6.80	4. Skupny, AZS	6.80	4. Tymosiewicz, AZS	18.3	4. Bednarski, AZS	13.69	4. Pogorzały, CWKS	3.40	4. Pogorzały, CWKS	13.97	4. Andrzejczyk, OWKS	41.96	4. Switlicki, WKS	59.81
5. Wolteczak, AZS	6.77	5. Ceucla, Gw.	6.77	5. Maciejewski, Gw.	18.2	5. Mucha, AZS	13.64	5. Sokolowski, AZS	3.40	5. Sokolowski, AZS	13.76	5. Niklas, OWKS	41.96	5. Zielonewski, Bud.	58.80	5. Wolteczak, AZS	6.77	5. Ceucla, Gw.	6.77	5. Maciejewski, Gw.	18.2	5. Mucha, AZS	13.64	5. Sokolowski, AZS	3.40	5. Sokolowski, AZS	13.76	5. Niklas, OWKS	41.96	5. Zielonewski, Bud.	58.80
6. Baginski, Gw.	6.67	6. Lnlany, Unia	6.67	6. Sowa, AZS	18.5	6. Kaczmarek, AZS	13.65	6. Wachowski, Kol.	3.32	6. Wachowski, Kol.	13.56	6. Niedzielski, AZS	41.40	6. Dola, Kol.	58.60	6. Baginski, Gw.	6.67	6. Lnlany, Unia	6.67	6. Sowa, AZS	18.5	6. Kaczmarek, AZS	13.65	6. Wachowski, Kol.	3.32	6. Wachowski, Kol.	13.56	6. Niedzielski, AZS	41.40	6. Dola, Kol.	58.60
7. Lewicki, AZS	6.60	7. Rut, OWKS	6.60	7. Wambut, AZS	18.0	7. Matecki, Gw.	13.51	7. Szewczyński, AZS	3.30	7. Szewczyński, AZS	13.55	7. Harmata, CWKS	41.05	7. Niklas, OWKS	58.09	7. Lewicki, AZS	6.60	7. Rut, OWKS	6.60	7. Wambut, AZS	18.0	7. Matecki, Gw.	13.51	7. Szewczyński, AZS	3.30	7. Szewczyński, AZS	13.55	7. Harmata, CWKS	41.05	7. Niklas, OWKS	58.09
8. Kowalski, Sp.	6.58	8. Piernik, OWKS	6.58	8. Galtia, Bud.	17.9	8. Nowak, Gw.	13.47	8. Reuter, OWKS	3.30	8. Reuter, OWKS	13.55	8. Wachowski, AZS	40.83	8. Bednarek, OWKS	57.78	8. Kowalski, Sp.	6.58	8. Piernik, OWKS	6.58	8. Galtia, Bud.	17.9	8. Nowak, Gw.	13.47	8. Reuter, OWKS	3.30	8. Reuter, OWKS	13.55	8. Wachowski, AZS	40.83	8. Bednarek, OWKS	57.78
9. Makowski, OWKS	6.44	9. Mankiewicz, Ogn.	6.44	9. Gilewicz, CWKS	17.8	9. Swalagorz, AZS	13.45	9. Aleksandrewicz, OWKS	3.30	9. Aleksandrewicz, OWKS	13.45	9. Hachowski, AZS	40.55	9. Banderski, AZS	57.61	9. Makowski, OWKS	6.44	9. Mankiewicz, Ogn.	6.44	9. Gilewicz, CWKS	17.8	9. Swalagorz, AZS	13.45	9. Aleksandrewicz, OWKS	3.30	9. Aleksandrewicz, OWKS	13.45	9. Hachowski, AZS	40.55	9. Banderski, AZS	57.61
10. Grawowski, Kol.	6.34	10. Dabrowski, Kol.	6.34	10. Turzik, Gw.	17.8	10. Pachol, AZS	13.44	10. Roguski, CWKS	3.30	10. Roguski, CWKS	13.45	10. Zochowski, OWKS	40.35	10. Jaworski, Kol.	57.51	10. Grawowski, Kol.	6.34	10. Dabrowski, Kol.	6.34	10. Turzik, Gw.	17.8	10. Pachol, AZS	13.44	10. Roguski, CWKS	3.30	10. Roguski, CWKS	13.45	10. Zochowski, OWKS	40.35	10. Jaworski, Kol.	57.51

Depesze do bokserskich mistrzów Europy

Serdce podpowiadało dla polskiej reprezentacji bokserskiej i kolektywne trenerów ze Szlansiem na czele z okazji wspaniałego zwycięstwa w Mistrzostwach Bokserskich w Warszawie oraz życzenia dalszych osiągnięć w pracy dla sławy polskiego sportu i naszej Ludowej Ojczyzny.

Student polscy ze Świerdłowska

Zaloga mistrzów w Pleszewie pow. Jarocin woj. poznańskie przesyła najserdeczniejsze gratulacje Feliksowi Szlansowi, oraz bokserom naszym za ich osiągnięcia w X Mistrzostwach Bokserskich Europy — za ich wspaniałą postawę, ducha boju i osiągnięte punkty dla naszej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dyrektor i zaloga mistrzów Pleszew pow. Jarocin woj. Poznań.

Słynni bokserzy zachęcają młodzież do boksu

(Dokończenie ze str. 1)

Chcieliśmy się jak najwcześniej nauczyć. Dziś, gdy przybyliśmy do nas sami, jesteśmy nam szczególnie wdzięczni.

Potężna brzoza pływająca w rzece widać mocno teraz bijące serce młodych sery popierają słona kolegi. Zaraz zacznie się trening.

Przedtem zabiera jeszcze głos przedstawiciel delegacji radzieckiej Sorokin. Podziwia on serdecznie wszystkie zabrane dzieła. Mówi im o szczęśliwym życiu radzieckich pionierów.

I uśmiecha się najszlachetniej. Trening pod czułym i bystrym spojrzeniem wspaniałych pięściarzy. U młodych chłopaków nogi uginają się pod powrotem. Pod silną uderzeniem współzawodniczek kolegiów; od tego spłintowanego uderzenia, że na nią są przecież tacy sławni pięściarze.

Punktujemy kolarzy szosowych w wyścigach ogólnopolskich

W WYŚCIGU na 200 km o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy rozpoczyna się szosowy w najbliższą niedzielę. Impreza o charakterze ogólnopolskim. Wyścig w Bydgoszczy będzie sprządanym pracą w porządku selekcyjnym kolarzy szosowych. Wyścig w Bydgoszczy będzie sprządanym pracą w porządku selekcyjnym kolarzy szosowych. Wyścig w Bydgoszczy będzie sprządanym pracą w porządku selekcyjnym kolarzy szosowych.

Najbliższy wyścig o mistrzostwo Polski będzie pierwszą imprezą punktacyjną kolarzy szosowych. Redakcja „Przełaz Sportowy” w porozumieniu z Radą Trenerów Sekcji Kolarstwa GKKF będzie prowadziła, podobnie jak w latach ubiegłych, klasyfikację punktową wyścigów. Regulamin, nieco zmieniony w porównaniu z poprzednim, certy jest na następujących zasadach:

1. KLASYFIKACJA punktowa obejmuje wszystkich zawodników klasy mistrzowskiej i I. startujących w ogólnopolskich wyścigach kolarskich, objętych Jedynolitym Kalendarzem Imprez Sportowych GKKF na 1953 rok, a mianowicie:

1. mistrzostwo Polski długodystansowe.
2. etapowy wyścig Dookola Warmii i Mazur.
3. etapowy wyścig CWKS.
4. wyścig dla uczczenia 2 rocznicy PKWN.
5. wyścig Dziennika Łódzkiego.
6. Wyścig Dookola Polski.
7. górskie mistrzostwo Polski.

W wypadku gdyby w sezonie przybyła jeszcze jakaś impreza nie wymieniona w tym, a objęta punktacją, ogłosimy ją jako wyścig punktacyjny co najmniej na 6 dni przed terminem.

2. NA MECIE każdego z wyżej wymienionych wyścigów będzie punktowanych 20 zawodników w ten sposób, że I otrzymuje 21 pkt. (20

1. mistrzostwo Polski długodystansowe.
2. etapowy wyścig Dookola Warmii i Mazur.
3. etapowy wyścig CWKS.
4. wyścig dla uczczenia 2 rocznicy PKWN.
5. wyścig Dziennika Łódzkiego.
6. Wyścig Dookola Polski.
7. górskie mistrzostwo Polski.

W wypadku gdyby w sezonie przybyła jeszcze jakaś impreza nie wymieniona w tym, a objęta punktacją, ogłosimy ją jako wyścig punktacyjny co najmniej na 6 dni przed terminem.

2. NA MECIE każdego z wyżej wymienionych wyścigów będzie punktowanych 20 zawodników w ten sposób, że I otrzymuje 21 pkt. (20

1. mistrzostwo Polski długodystansowe.
2. etapowy wyścig Dookola Warmii i Mazur.
3. etapowy wyścig CWKS.
4. wyścig dla uczczenia 2 rocznicy PKWN.
5. wyścig Dziennika Łódzkiego.
6. Wyścig Dookola Polski.
7. górskie mistrzostwo Polski.

W wypadku gdyby w sezonie przybyła jeszcze jakaś impreza nie wymieniona w tym, a objęta punktacją, ogłosimy ją jako wyścig punktacyjny co najmniej na 6 dni przed terminem.

2. NA MECIE każdego z wyżej wymienionych wyścigów będzie punktowanych 20 zawodników w ten sposób, że I otrzymuje 21 pkt. (20

1. mistrzostwo Polski długodystansowe.
2. etapowy wyścig Dookola Warmii i Mazur.
3. etapowy wyścig CWKS.
4. wyścig dla uczczenia 2 rocznicy PKWN.
5. wyścig Dziennika Łódzkiego.
6. Wyścig Dookola Polski.
7. górskie mistrzostwo Polski.

W wypadku gdyby w sezonie przybyła jeszcze jakaś impreza nie wymieniona w tym, a objęta punktacją, ogłosimy ją jako wyścig punktacyjny co najmniej na 6 dni przed terminem.

2. NA MECIE każdego z wyżej wymienionych wyścigów będzie punktowanych 20 zawodników w ten sposób, że I otrzymuje 21 pkt. (20

1. mistrzostwo Polski długodystansowe.
2. etapowy wyścig Dookola Warmii i Mazur.
3. etapowy wyścig CWKS.
4. wyścig dla uczczenia 2 rocznicy PKWN.
5. wyścig Dziennika Łódzkiego.
6. Wyścig Dookola Polski.
7. górskie mistrzostwo Polski.

W wypadku gdyby w sezonie przybyła jeszcze jakaś impreza nie wymieniona w tym, a objęta punktacją, ogłosimy ją jako wyścig punktacyjny co najmniej na 6 dni przed terminem.

W Moskwie zakończono eliminacje VIII Mistrzostw Europy w koszykówce

W NIEDZIELĘ 24 bm. rozpoczęły się w Moskwie, jak już podaliśmy VIII mistrzostwa Europy w koszykówce. mekskiej. W turnieju bierze udział 17 drużyn, które rozpoczęły spotkania eliminacyjne w czterech grupach. Drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca w swoich grupach rozegrają spotkania finałowe o miejsca 1 — 8. Pozostałe zespoły w drugiej grupie finałowej będą walczyły o dalsze miejsca 9 — 17.

Tytułu mistrza Europy broni reprezentacja ZSRR.

W mistrzostwach bierze udział

Wspólna reprezentacja Niemiec, złożona z najlepszych zawodników NRD i Niemiec zachodnich.

Losowanie dało następujące zestawienie grup:

I — CSR, Włochy, Rumunia, Szwajcaria;

II — Francja, Niemcy, Egipt, Szwecja;

III — ZSRR, Belgia, Węgry, Dania;

IV — Bułgaria, Finlandia, Jugosławia, Izrael, Liban.

Uroczyste otwarcie zawodów odbyło się 24 b.m. na centralnym stadionie Dynamo. Ponad 30 tys. mieszkańców Moskwy wypełniło trybuny stadionu, udekorowanego flagami państw uczestniczących w mistrzostwach.

Wzruszający i piękny był widok, kiedy podczas deflady uczestników zawodów przechodzili ze swymi flagami narodowymi przed trybunami przepelnionymi publicznością.

Po deflady drużyn, powitał sportowców przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw — I. Wereskow, życząc zespołom jak najlepszych wyników w turnieju.

— VIII Mistrzostwa Europy w koszykówce — powiedział on, m.in., niezaprzeczalnie przyczynią się do umocnienia międzynarodowej więzi sportowców, a także do umocnienia pokoju na całym świecie. Sportowe spotkanie, radzieckiej stolicy, będzie uszczelniać, uczestnikom zawodów osiągnięcia sukcesów.

Otwarcia zawodów dokonał sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej (FIBA) — W. Jones — wyrażając nadzieję, że Mistrzostwa przyczynią się do umocnienia pokoju, do którego dąży wszystkie narody.

— Moskwa powitała nas wszystkich jak przyjaciół, — powiedział m. in. W. Jones. — gotując nam gorące, braterskie przyjęcie. W imieniu obecnych tutaj koszykarzy i w imieniu Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej, z całego serca dziękuję Moskiewce i Sekcji Koszykówki Związku Radzieckiego.

Uroczyste otwarcia zakończyło wzniesienie flagi na maszt, którego dokonał, przy dźwiękach hymnu państwowego ZSRR, kapitan drużyny radzieckiej — Korkela.

W pierwszych spotkaniach eliminacyjnych, rozegranych w przeddzień otwarcia zawodów w sobotę 23 bm. Bułgaria pokonała Finlandię 61:45 (30:23), a Jugosławia — Liban — 95:51 (40:30).

Spotkania rozegrane w niedzielę 24 bm. dały następujące wyniki:

Grupa I: CSR — Szwajcaria — 94:33 (31:21). Włochy — Rumunia — 61:43 (24:22).

Grupa II: Niemcy — Szwecja 65:37.

W niedzielę 24 bm. odbędą się w Poznaniu dwa ostatnie spotkania w koszykówce w ramach III Akademickich Mistrzostw Polski.

O I i II miejsce spotkają się zespoły WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

Powysza czwórka wyłoniona została z eliminacji 13 drużyn akademickich, które wzięły udział w mistrzostwach. W WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

W spotkaniach eliminacyjnych o I i II miejsce spotkają się zespoły WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

Mistrzostwa akademickie w piłce ręcznej są przedmiotem kadrę zespołu Zrzeszenia, która w sierpniu na wyjazdowym obóz szkoleniowy w Ciemnie będzie pracowała nad dalszym podniesieniem poziomu swej gry.

CZESTOCHOWA. W Czeszowie gościł piłkarz ligowy drużyny Budowlani (Czerwów), który w spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

Grupa III: ZSRR — Belgia — 59:31, Węgry — Dania — 95:30

Grupa IV: Bułgaria — Liban 94:51 (45:29), Izrael — Finlandia — 60:36.

W poniedziałek 25 bm. reprezentacja ZSRR (grupa III) odniosła rekordowe zwycięstwo nad Danią — 118:14, a Węgry pokonały Belgię — 57:35.

W grupie I CSR wygrała z Rumunią — 49:31, a Włochy ze Szwajcarią — 42:32.

W grupie II Egipt pokonał Szwecję — 75:26, a Francja — Niemcy 76:44.

W grupie IV Jugosławia wygrała z Finlandią — 41:37, a Izrael pokonał Bułgarię 61:48.

We wtorek zakończono rozgrywki w grupach I i III, w wyniku których do puł finałowej z tych grup zakwalifikowały się reprezentacje CSR i Włoch oraz ZSRR i Węgry.

Wyniki wtorkowych spotkań były następujące:

Grupa I: CSR — Włochy 59:43 i Rumunia — Szwajcaria 74:36.

Grupa II: Egipt — Niemcy 74:41 i Francja — Szwecja 65:33.

Grupa III: ZSRR — Węgry 64:54 (32:16) i Belgia — Dania 56:35.

Grupa IV: Jugosławia — Izrael 57:55 (po dogrywce, w normalnym czasie wynik brzmiał 55:55) i Finlandia — Liban 66:37.

TABELA GR. I

1. CSR 3:0 202:107

2. Włochy 2:1 186:134

3. Rumunia 1:2 148:146

4. Szwajcaria 0:3 101:250

TABELA GR. II

1. ZSRR 3:0 241:99

2. Węgry 2:1 206:129

3. Belgia 1:2 122:151

4. Dania 0:3 79:269

W środę 27 bm. zakończono rozgrywki w pozostałych dwóch grupach, przy czym do puł finałowej zakwalifikowały się Egipt i Francja — z grupy II oraz Izrael i Jugosławia — z grupy IV.

Wyniki ostatnich spotkań grupowych były następujące:

Grupa II: Egipt — Francja 74:58.

Grupa IV: Bułgaria — Jugosławia 27:25 i Izrael — Liban 2:0 v.o.

TABELA GR. II

1. Egipt 3:0 223:125

2. Francja 2:1 199:151

3. Niemcy 1:2 150:187

4. Szwecja 0:3 96:205

TABELA GR. IV

1. Izrael 3:1 178:141

2. Jugosławia 3:1 218:170

3. Bułgaria 3:1 230:182

4. Finlandia 1:3 184:219

5. Liban 0:4 159:257

W piątek 29 bm. odbędą się w Warszawie dwa ostatnie spotkania w koszykówce w ramach III Akademickich Mistrzostw Polski.

O I i II miejsce spotkają się zespoły WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

Powysza czwórka wyłoniona została z eliminacji 13 drużyn akademickich, które wzięły udział w mistrzostwach. W WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

W spotkaniach eliminacyjnych o I i II miejsce spotkają się zespoły WSKP Kraków i WSKP Poznań, zaś o III i IV miejsce walczyć będą drużyny AWF W-wa i WSKP Siatkarska.

Mistrzostwa akademickie w piłce ręcznej są przedmiotem kadrę zespołu Zrzeszenia, która w sierpniu na wyjazdowym obóz szkoleniowy w Ciemnie będzie pracowała nad dalszym podniesieniem poziomu swej gry.

CZESTOCHOWA. W Czeszowie gościł piłkarz ligowy drużyny Budowlani (Czerwów), który w spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

W zawodach startowali piłkarze gości i gospodarzy. W spotkaniu z miejscową drużyną III Ogniwę uzyskał nieznaczne zwycięstwo 2:1 (0:1).

NASI KORESPONDENCI PISZĄ

Realizujemy długofalowe zobowiązania 1-majowe

Miasto — wsi

SKS Zryw w Maiborku, realizując zobowiązania 1-majowe wybudował na boisku szkolnym poręcz, siatkę i treningowe skocznie, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do siatkówki, wybudowali skocznię i bieżnię na

stadionie w Łowiczu. Rada SKS pomogła przy organizacji ZMP-owskich Kolarskich Rajdów Pokoju.

Mieczysław Sobanski Łowicz

Kóło Sportowe Ognio przy Prezydium MN w Nieszwie zrealizowało swe 1-majowe zobowiązania. Doprowadziło do powstania stadionu, wyposażonego w trybunę, siatkę, skocznię, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do siatkówki, wybudowali skocznię i bieżnię na

stadionie w Łowiczu. Rada SKS pomogła przy organizacji ZMP-owskich Kolarskich Rajdów Pokoju.

Mieczysław Sobanski Łowicz

Kóło Sportowe Ognio przy Prezydium MN w Nieszwie zrealizowało swe 1-majowe zobowiązania. Doprowadziło do powstania stadionu, wyposażonego w trybunę, siatkę, skocznię, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do siatkówki, wybudowali skocznię i bieżnię na

stadionie w Łowiczu. Rada SKS pomogła przy organizacji ZMP-owskich Kolarskich Rajdów Pokoju.

Mieczysław Sobanski Łowicz

Kóło Sportowe Ognio przy Prezydium MN w Nieszwie zrealizowało swe 1-majowe zobowiązania. Doprowadziło do powstania stadionu, wyposażonego w trybunę, siatkę, skocznię, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do siatkówki, wybudowali skocznię i bieżnię na

stadionie w Łowiczu. Rada SKS pomogła przy organizacji ZMP-owskich Kolarskich Rajdów Pokoju.

Mieczysław Sobanski Łowicz

Kóło Sportowe Ognio przy Prezydium MN w Nieszwie zrealizowało swe 1-majowe zobowiązania. Doprowadziło do powstania stadionu, wyposażonego w trybunę, siatkę, skocznię, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do siatkówki, wybudowali skocznię i bieżnię na

stadionie w Łowiczu. Rada SKS pomogła przy organizacji ZMP-owskich Kolarskich Rajdów Pokoju.

Mieczysław Sobanski Łowicz

Kóło Sportowe Ognio przy Prezydium MN w Nieszwie zrealizowało swe 1-majowe zobowiązania. Doprowadziło do powstania stadionu, wyposażonego w trybunę, siatkę, skocznię, 130 osób uzyskało po 8 norm na dzienne SPO i BSSPO. Dzięki zorganizowanym towarzyskim zawodom lekkoatletycznym członkowie Zryw uzyskali już 54 normy klasyfikacyjne, w tym 13 norm klasy III, co stanowi 100 proc. planu rocznego.

Leszek Witkiewicz Maibork

LZS Wąganice wykonał już iwe zobowiązania, które dały w sumie przeszło 400 złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań wyróżnili się: Kosiński, Herba, Plekarski i Winiński.

Kazimierz Jóźwiak Wąganice

SKS Olimpia przy Państwowym Liceum Pedagogicznym im. H. Szwajkiewicza w Łowiczu melduje o wykonaniu zobowiązania 1-majowego, które przygotowały na Międzynarodowe Spartakiady boisko do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, wybudowali 4 boiska do si

Zdobyliście sobie nowych przyjaciół

— mówi honorowy przewodniczący AIBA

REDAKCJA Przeglądu Sportowego zwróciła się do p. gen. Murphy honorowego przewodniczącego AIBA z prośbą o kilka uwag, sporządzonej w sprawie X Mistrzostw Europy w Boksie, które w niedzielę zakończyły się w Warszawie. P. Murphy członek Komitetu Wykonawczego AIBA i prezes Irlandzkiego Związku Boksu Amatorskiego jest wieloletnim i znanym na Zachodzie działaczem bokserskim.

Jest nawet zdania, że zbyt długo już pracuje jako działacz bokserski i że należałoby w ogóle odmłodzić skład AIBA.

Widział on niemal wszystkie wielkie międzynarodowe turnieje bokserskie, toteż interesujące go były uwagi i obserwacje wyniesione z Warszawy.

O organizacji tegorocznych Mistrzostw Europy w Boksie można mówić tylko w superlatywach, tak doskonale zostały przygotowane i przeprowadzone — oświadczył gen. Murphy. Sam jako przewodniczący Irlandzkiego Związku dwukrotnie organizował Mistrzostwa Europy w naszej stolicy w Dublinie i wiem jak to trudne i odpowiedzialne zadanie.

— Wam można jedynie zaznaczyć, że zrobiliście to dobrze — za wysokie wymagania będą w przyszłości stawiane organizatorom, następnych mistrzostw — dodaje z uśmiechem nasz rozmówca.

Czy zechciałby pan podzielić się z czytelnikami Przeglądu Sportowego swoimi uwagami co do sportowego poziomu tegorocznych mistrzostw?

— Był bez wątpienia wysoki — wyszy od tego, który obserwowałem na mistrzostwach mediolanskich w 1951 r. Bokserscy polscy uczeni zapracowali na swój sukces — stanowią oni dobrze wyszkolony i bojowy zespół.

Bokserszy ZSRR byli doskonale przygotowani, a ich reprezentanci młodszych pokoleń jak Jengibarian i Szocikas opinali w wysokim stopniu technikę.

Dobre i groźne dla Was przyszłości drużyny to Niemcy zachodnie i Węgry. Z poszczególnych spotkań najbardziej podobają mi się spotkania Tiszina i Kukiara, Baseli i Smita.

— Trzeba dodać — mówi pan Murphy, że poszczególnie zespoły i pojedynczy bokserzy mieli zapewne jednakowo dobre warunki i opiekę ze strony gospodarzy, oraz że spotkania odbywały się przed

wyjątkowo usportowioną publicznością, która bez szowinizmu nagradzała każdą piękną akcją na ringu, umiając ocenić walencję i umiejętności poszczególnych zawodników tak jak na to zasługiwali.

— Czy współpraca między Komitetem Wykonawczym AIBA a Polskim Komitetem Organizacyjnym układała się pomyślnie?

— Jak najbardziej — oświadcza p. Murphy. Można stwierdzić, że wszystkie wysiłki wzięte w trakcie mistrzostw zostały wykorzystane zgodnie z potrzebami turnieju i z troską o rozwój boksu amatorskiego.

— Stworzyliście w czasie mistrzostw atmosferę przyjaźni i zbliżenia między wszystkimi uczestnikami. Widoczna ona była na każdym kroku i odczuli ją zarówno zawodnicy jak i działacze.

— Każdy kto był w Warszawie w czasie mistrzostw — mówi dalej p. Murphy — wyjdzie pod silnym wrażeniem Wasze osiągnięcia sportowe, wasze osiągnięcia w dziedzinie odbudowy Warszawy są imponujące i będziemy o nich mówić po powrocie do swych domów.

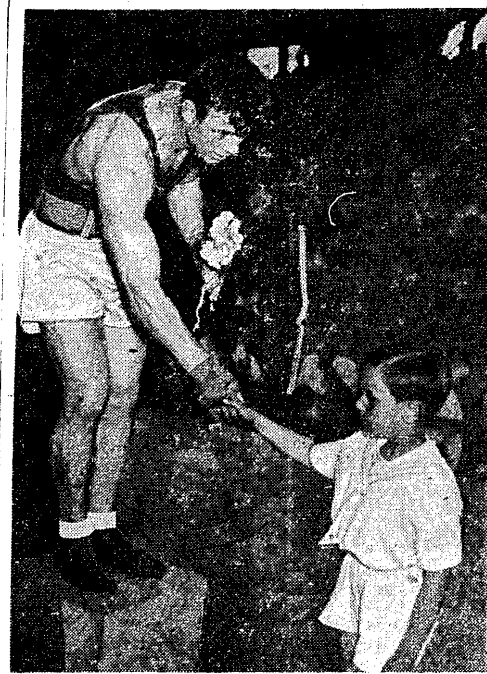
— A dlaczego w gazetach zachodnio-europejskich wypisuje się o Polsce tyle nieprawdziwych rzeczy, które mają na celu oszczerzyć nasze życie i zakwestionować nasze osiągnięcia?

— Rzeczywiście wypisuje się niestworzone rzeczy o Polsce, ale ludzie, którzy do Was przyjeżdżali mogli się przekonać jak jest naprawdę. Zdobyliście sobie w uczestnikach mistrzostw nowych przyjaciół.

— My w Irlandii mamy szczególną sympatię do Polski — łączy nas tradycja długolich walk o wolność — tak, że ze szczególną radością odświeżam Wasz kraj i mogę stwierdzić, że czuję się tu bardzo dobrze i wynoszę jak najlepsze wrażenia.

— Z zaskoczeniem patrzyłem na rozwój Waszego sportu. U nas musimy pracować o własnych siłach bez żadnej pomocy państwa. Dlatego m. in. nie starczyło nam funduszy, aby przysłać na mistrzostwa Warszawy pełną dziesiątkę bokserów.

— Trzeba stwierdzić oświadczył na zakończenie p. Murphy, że tegoroczne mistrzostwa ze wszystkich powodów, o których poprzednio mówiłem, przyczyniły się do zbliżenia sportowców i do rozwoju sportu.



Mistrz Europy w wadze ciężkiej Szocikas (ZSRR) po zwycięskiej finałowej walce z Węgrzynakiem (Polska) otrzymuje wianek z kwiatów od jednego z najmłodszych miłośników pięściarstwa. Foto CAF

Historia 109 walk na ringu warszawskim

MISTRZOSTWA Europy w Boksie zakończyły się. Przez cały tydzień przeżywałyśmy wielkie emocje, cieszyliśmy się ze zwycięstw naszych pięściarzy, żyliśmy historią 109 walk, które wyłoniły dziesięciu najlepszych pięściarzy Europy, dziesięciu zwycięzców trudnego, silnie obsadzonego turnieju.

W formie migawkowej przypomnijmy sobie co się działo w poszczególnych kategoriach, kto się wyróżnił w każdej wadze, które walki przyniosły największe niespodzianki, które miały najbardziej ciekawy przebieg i zasługują na wyróżnienie.

NAJLEPSZE MUCHY EUROPY

A więc rozpoczniemy od wagi muszej. W kategorii tej startowało 11 pięściarzy. Jeszcze na żadnym chyba turnieju waga musza nie miała tak silnej obsady. Wystarczy wymienić kilka tylko czołowych nazwisk — mistrz olimpijski Baseli (Niemcy zachodnie), Bułakow (Związek Radziecki), Majdloch (ZSRR), Spano (Włochy), Currie (Szkocja), Kukier (Polska). Każdy z tych pięściarzy miał szansę na zakwalifikowanie się do finału, każdy reprezentował odmienne wysokie walory.

Już w ćwierćfinale odpadli dwaj bokserzy: Baseli i Currie, którzy wydawali się być faworytami turnieju.

Pierwszą niespodzianką to zwycięstwo reprezentanta Polski Kukiera nad Baselcem. Najpiękniejszą walkę w ćwierćfinale stoczył Bułakow z Currie. Bułakow zademonstrował w tym spotkaniu najwyższe walory bokserskie.

I gdy już wydawało się, że pięściarz radziecki ma otwartą drogę do tytułu mistrzowskiego — przegrał w półfinale z Kukierem, który stoczył najlepszą walkę w swojej karierze sportowej.

Do finału zakwalifikowali się więc Polak i reprezentant ZSRR Majdloch. Wspaniała pasja zwycięstwu Kukiera trwała do końca turnieju. Kukier mający najtrudniejszą drogę do finału po-

konał wszystkich przeciwników w stylu, który całkowicie usprawiedliwiał zdobyte przez niego mistrzowskie tytuły.

W KOGUCIEJ POGROM FAWORYTÓW

Aż trzydziestu pięściarzy zgromadziła waga kogucia. I w tej kategorii obsada była na najwyższym poziomie. Mistrz olimpijski Hamalainen wicemistrz Me Nally (Irlandia), doskonali pięściarz francuski Murzyn, Martyniuk Martin, Smille (Szkocja), młody reprezentant ZSRR Stepanow, Mandreanu (Rumunia) i Stefanik (Polska). Już w eliminacjach podczas spotkania Me Nally z Martinem mieliśmy przedsmak poziomu w tej kategorii.

W ćwierćfinale przeżyliśmy jedną z największych niespodzianek mistrzostw. Mistrz olimpijski Hamalainen przegrał wyraźnie ze Stefanikiem. W półfinale doskonali pięściarz radziecki znokautował mistrza defensywy Me Nally, a w finale Stefanik potwierdził jeszcze raz swoją wysoką klasę wygrywając z Stefanikiem. W półfinale Stefanik pokonał Me Nally, a w ćwierćfinale Stefanik przegrał z Stefanikiem.

KRUZA I ZASUCHIN BYLI NAJLEPSI OD PIERWSZEJ WALKI

W wadze piórkowej do walki stanęło 12 pięściarzy. Już po pierwszych spotkaniach jednym z głównych faworytów stał się Kruza (Polska), który po zwycięstwie nad Smitem (Polska) i Kanclerem (Belgia), Hamia (Francja), Mehlina (Niemcy zachodnie) i zakwalifikował się do finału.

Drugim murem w finale stał się już po pierwszej walce był agresywny, posiadający bardzo silny cios pięściarz radziecki Zasuchin, który przed czasem zakończył walkę z Lomanem (Finlandia) i Redli (Jugosławia). W finale zwycięstwo odniosła więc klasa rutyna Polaka.

WIELKI TALENT — JENGIBARIAN

Aż piętnastu pięściarzy zgłoszyło się do walki w kategorii lekkich. Liczyliśmy bardzo na sukces Antkiewicza, tym bardziej, że w pierwszej walce z Fiatem (Rumunia) i w następnej z Hinsonem (Anglia) wykazał on doskonałą formę. Podziwialiśmy dobre walki Juhasa (Węgry), Niniuori (Finlandia), Di Jasio (Włochy), a tymczasem głównym faworytem turnieju okazał się młody pięściarz radziecki Jengibarian, który na tegorocznych mistrzostwach ZSRR doszedł do półfinału. Jengibarian, to doskonały technik, pięściarz przypominający świetnego Grejnera.

Niespodzianką było znokautowanie Di Jasio przez Niniuori, drugą niespodzianką w tej wadze było pokonanie przez Jengibariana Polaka Antkiewicza. Ale w finałowej walce przegraliśmy się, że jednego faktu nie można było traktować jako niespodzianki — a mianowicie zwycięstwo pięściarza radzieckiego tytułu mistrza Europy. Był on najlepszy w swojej kategorii, znacznie lepszy od pozostałych rywali.

MISTRZ JUNIORÓW PAPIEROWEJ MISTRZEM EUROPY W WADZE LEKKO-PÓLSREDNIEJ

Już w roku 1950 oglądaliśmy na ringu szwedzkiego młodzieńca, pięściarza, niewiele dziecko — Leska Drogosza, który zdobył wówczas tytuł mistrza Polski w wadze papierowej przewidywalnym, że może on być kiedyś jednym z najlepszych na-

Jeszcze raz na mistrzowskim ringu

NAJWIĘCEJ pojedynków stoczyli pięściarze polscy z bokserami Rumuńskiej Republiki Ludowej. W ramach walk o Mistrzostwo Europy spotkali się: Antkiewicz z Fiatem, Pietrzykowski z Serbin, Grzelak z Ciobotaru, Drogosz z Ambusem, Chychla z Iancą.

Najwięcej oklasków, obok naszych bokserów „zainkasował” trener kadry narodowej Feliks Stani. On jest wraz z innymi trenerami prawdziwym ojcem polskich mistrzów pięści. Każde zwycięstwo swojego podopiecznego kwitował trudno powstrzymanym wzruszeniem.

Największym uznaniem wśród warszawskiej publiczności cieszył się radziecki sędzia Timosz. Jego pojawienie się na ringu, jego spracowane uderzenia przyjmowane były oklaskami. Swoim sposobem prowadzenia walki w ringu, obiektywnym, spracowanym, punktacją zdobył Timosz serca warszawiaków.

Najwięcej w zwoju walczyli Nietschke i Pjirman. Było to jedynie w całych mistrzostwach spotkanie przedstawicieli jednego narodu, lecz dwóch państw — NRD i Niemiec zachodnich. Żywo reagująca na wszystko publiczność warszawska — od razu skomentowała i „zakłoniła” ten fakt — mówiąc:

— Ich dążenie do zbliżenia na ringu jest symboliczne, bo przecież wiadomo, że sportowcy NRD i Niemiec zachodnich dążą do zjednoczenia ruchu sportowego całych Niemiec.

Wicemistrzowie Europy w boksie



Majdloch (ZSRR)



Zasuchin (ZSRR)



Milligan (Irlandia)



Stepanow (ZSRR)



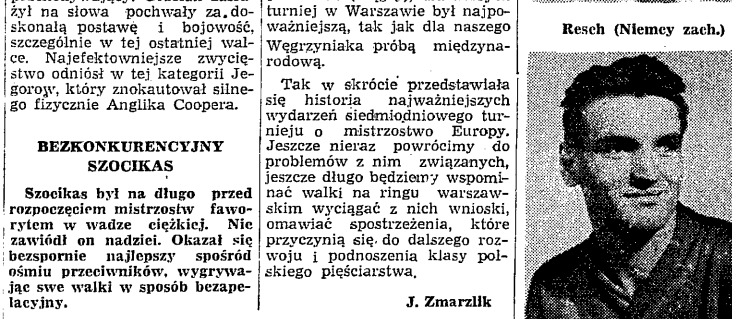
Juhas (Węgry)



Szczerbakow (ZSRR)



Resch (Niemcy zach.)



Koutny (ZSRR)



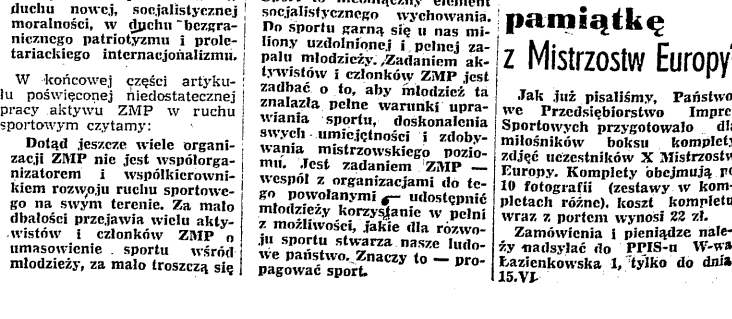
Grzelak (Polska)



Węgrzyniak (Polska)



Węgrzyniak (Polska)



Węgrzyniak (Polska)

Spółeczeństwo Wybrzeża owacyjnie powitało Chychlę, Stefaniuka i Antkiewicza

We wtorek 26 bm. powrócili do Gdańska triumfatorzy warszawskiego turnieju bokserskiego — mistrzowie Europy — Zygmunt Chychla i Zenon Stefanik oraz półmistrz mistrzostw — Aleksy Antkiewicz.

Na peronie Dworca Głównego zebrał się obywateli tłum sportowców i sympatyków sportu, który wysiadających z pociągu bokserów powitał entuzjastycznym okrzykami.

Następnie Chychla, Stefanik i Antkiewicz wśród nieustających owacji przeszli przez szereg szpalier ustawionych przed gmach Dworca Głównego, gdzie zajęli miejsca na honorowej trybunie. W imieniu społeczeństwa Wybrzeża powitał pięściarzy przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych — Leitgeber, po czym witalny burza oklasków zabrał głos mistrz Europy Zenon Stefanik. Wyr-

zili on radość z odniesionych sukcesów i zapewnił, że wszyscy pięściarze dołożą wszelkich starań, by jak najlepiej służyli ludowemu sportowi i sprawie utrwalaenia polskiej sportowej tradycji.

Dziękując za troskliwą opiekę, Państwo Ludowe otacza wszystkich sportowców, Stefanik zwrócił się do publiczności i wyraził nadzieję, że wieloletnia opieka i przyjaźnia sportowców — prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

Pod odegraniem hymnu narodowego i Międzynarodowej, pięściarze wśród niemiłkających owacji z trudem przedostali się do oczekujących na nich samochodów, którymi udali się do swoich domów.

Inaczej będziemy oglądać mistrzowski ring za kilka lat...

„Drogosz teraz tańczy koło przeciwnika... Ten chłopak wygrywa walkę nie tylko pięściami i głową, ale i nogami...”

— Bravo Stani... Bravo Stani... — Słyszeliśmy, jak publiczność skanduje: „Bravo Stani! Bravo Stani! Wszyscy podnieśli się z miejsc i oklaskują Feliksa Stani, znakomitego trenera naszych pięściarzy... Przecież to i jego w dużej mierze zasługa te wspaniałe wyniki naszych pięściarzy...”

„Jeszcze jesteśmy pod wrażeniem imponujących zwycięstw pięściarzy polskich i radzieckich podczas mistrzostw Europy. Już to z nas przeżywało każdego z nas i wiesz, co to jest emocje przy głośnikach, ilu przesiadało w finałowej niedzielę trzy dni gościnny przy radiodziennikach, słuchając z zapartym tchem sprawozdań sędziów sportowych reporterów Polskiego Radia... Ich oczyma oglądaliśmy pełne ducha bojowego i sportowej nieustępliwości walki, poprzez ich relacje widzieliśmy wszystko to, co dzieje się na ringu i wokół niego, poznawaliśmy sylwetki i sposób walki poszczególnych zawodników, nacyliśmy się doceniać walkę rolę trenerów, usłuchaliśmy się w relacje publicystów, które „zapaliły” nam ZS Gwardia.

Dzięki relacjom sprawozdawców sportowa, pełna przyjaźni atmosfera panująca na ringu

w hali, panowała również przy głośnikach. Razem ze zwycięstw naszych myśli po ogłoszeniu wyniku walki kierowaliśmy ku pokonanemu i dziękowaliśmy mu za pełną ambicję i umiejętności walki, za sportową postawę. Niewiele raz z publicznością skandowaliśmy nazwiska czołowych pięściarzy, a po zakończeniu mistrzostw chcieliśmy razem z zebranymi wołać: „Po-kój, Po-kój, Po-kój!”

„Szkoda, że państwo tego nie widzą...”

To przestawione już i żartobliwe powiedzenie sprawozdawców sportowych, od dawna już znikało niemal całkowicie ze słownika naszych sprawozdawców. Starać się oni opowiadali tak barwnie i żywo, tak sugestywnie i obrazowo, — abyśmy wraz z nimi mogli oglądać wydarzenia odległe od nas o dziesiątki i setki kilometrów.

„Ale daj! chcemy mówić o czymś zupełnie innym. Chcemy wybić myślą naprzód, kilka lat naprzód, gdy będziemy już mieli u nas, w Polsce Ludowej telewizję...”

Nie jest to dzień bardzo obfity. W Warszawie młoda telewizja polska nadaje już co tydzień swoje programy ze studiów, są one oglądane przez robotników produkujących zakładów pracy. Za kilka lat na pewno wyjdzie ona ze studiu do teatru i na stadiony sportowe, na bieżnie i

do hal, a odbiorcy telewizyjni znajdą się w setkach, tysiącach mieszkań robotniczych, jak to już dziś na ogromną skalę dzieje się w Związku Radzieckim. Wtedy już dziesiątki godzin radiowych „Szkoda, że państwo tego nie widzą” straci do reszty swój sens, przestanie dla nas być zrozumiety.

Bedziemy naprawdę widzieli to wszystko, o czym sprawozdawca mówił. Zmieni się wtedy zapewne zasadniczo jego rola: będzie on tylko naszym przewodnikiem wśród oglądanych wydarzeń, będzie podkładał godniejście uwagi momenty i komentował je fachowo, czy uzupełniał swoimi wiadomościami.

„Bedzie to i wtedy trudna rola: każde słowo i komentarz będą wolnymi oczyma konfrontowały z rzeczywistością, z oglądanymi obrazami — setki tysięcy par oczu. Każde potknięcie, każde niedociągnięcie zostaloby zauważone, każdy błąd wykryty. Ale i każdy trafny komentarz nagrodzony szmerem uznania przy odbiorcach telewizyjnych, każde białe spostrzeżenie zrozumiane i ocenione.

Pomyślmy, że już ukończone, za kilka zaledwie lat będą mogli oglądać podobnie piękne imprezy sportowe, jak ostatnia — nie tylko szczęśliwi wybranci losu, ale tysiące ludzi pracy w najodleglejszych zakątkach kraju. (em)

„Pomyślmy, że już ukończone, za kilka zaledwie lat będą mogli oglądać podobnie piękne imprezy sportowe, jak ostatnia — nie tylko szczęśliwi wybranci losu, ale tysiące ludzi pracy w najodleglejszych zakątkach kraju. (em)

„Pomyślmy, że już ukończone, za kilka zaledwie lat będą mogli oglądać podobnie piękne imprezy sportowe, jak ostatnia — nie tylko szczęśliwi wybranci losu, ale tysiące ludzi pracy w najodleglejszych zakątkach kraju. (em)

„Pomyślmy, że już ukończone, za kilka zaledwie lat będą mogli oglądać podobnie piękne imprezy sportowe, jak ostatnia — nie tylko szczęśliwi wybranci losu, ale tysiące ludzi pracy w najodleglejszych zakątkach kraju. (em)

Cheesz mieć pamiątkę z Mistrzostw Europy?

Jak już pisaliśmy, Państwo Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych przygotowało dla miłośników boks kompletny zbiór uczestników X Mistrzostw Europy. Komplety obejmują po 10 fotografii (zestawy w komplecie różne), koszt kompletu wraz z portem wynosi 22 zł. Zamówienia i pieniądze należy nadsyłać do PPIS-u W-wa Łazienkowska 1, tylko do dnia 15.VI.